

**U nas  
przeczytasz:**

# Harmonogramy śmieciowe

strona 12

BEZPŁATNA

# Ziemia

SOCHACZEWSKA

Nr 16 (1367) 11.08.2020 r. ISSN 1231-7179 Numer indeksu 328 006

## Trojanowska gotowa

Trzeci etap gruntownej modernizacji ul. Trojanowskiej już za nami - także formalnie. W poniedziałek, 3 sierpnia, podpisano protokół końcowy w ramach odbioru technicznego. Realizacja tej inwestycji była możliwa dzięki dobrej współpracy samorządów - powiatowego i miejskiego, przy dużym zaangażowaniu pona Maciej Małecki, wiceministra Aktywów Państwowych. Inwestycja, której koszt wyniósł ok. 2,3 mln zł w połowie została dofinansowana ze środków z rządowego Funduszu Dróg Samorządowych

Strona 2



## Niebezpieczne zabawy z bronią

W sobotę 8 sierpnia w okolicach Rozłazłowa, podczas spotkania przy grillu, doszło do śmiertelnego postrzelenia 37-letniego mężczyzny. Policja zatrzymała trzy osoby, które również uczestniczyły w spotkaniu



Strona 11

## Od Jelcza po eko-bus

Przez prawie dwadzieścia lat spędzonych w Zakładzie Komunikacji Miejskiej dyrektor Krzysztof Sieczkowski obserwował, jak zmieniają się potrzeby pasażerów, ich nawyki i oczekiwania. W przededniu przejścia na emeryturę opowiedział nam o swojej drodze zawodowej i o tym, jak zmienił się transport publiczny w naszym mieście



Strona 5

Dziś w „Ziemi”  
POLECAMY



## W godzinę „W”

Obchody 76. rocznicy powstania warszawskiego miały z uwagi na epidemię charakter symboliczny. Sochaczew nie zapomniał jednak o bohaterach

str. 3



## Zgoda buduje

Przez 30 lat sochaczewskiego samorządu tylko dwie osoby zasiadały w fotelu przewodniczącego rady miasta dwie kadencje z rzędu. W tym obecny przewodniczący Sylwester Kaczmarek

str. 6



## Blisko średniej

Znamy wyniki egzaminu ósmoklasistów. W mieście zdawało go 310 uczniów. Osiągnięte rezultaty są zbliżone do ogólnopolskich

str. 8



## VII Bieg Cichociemnych

Ze względu na epidemię, tegoroczna edycja będzie inna niż poprzednie

str. 14

## WAŻNE TELEFONY

Pogotowie ratunkowe 999

Policja  
997, 47 705-52-04Straż pożarna  
998, 46 862-23-70Pogotowie energetyczne  
991Pogotowie gazowe (Sime Polska)  
602-343-343, 792-008-866

Urząd Miejski

46 862-27-30, 46 862-22-35

Całodobowy telefon  
alarmowy Urzędu Miasta

46 862-36-82

Urząd Skarbowy

46 862-26-04

ZUS 46 862-64-33

Starostwo Powiatowe

46 864-18-40, 46 864-18-73

ZWiK 46 862-82-30

Zgłaszanie awarii:

sieci wodociągowej

668-453-422

sieci kanalizacyjnej

604-195-871

Dodatkowo każdego dnia po  
godz. 15.00 awarie można zgła-  
szać pod numerami telefonów:

SUW Płocka 46 811 16 44,

602 248 627

SUW Chodaków 46 863 26 35,

662 294 742

Oczyszczalnia Ścieków

662 294 743

ZGK 46 862-81-06, 46 862-93-14

ZKM 46 862-99-27

Zgłaszanie awarii sieci

oświetlenia ulicznego

698-088-755, 606-663-186

Szpital

46 864-95-00, 46 864-96-00

USC 46 862-23-02

Sąd Rejonowy

46 862-32-64

PKP 19-757

Koleje Mazowieckie

22 364-44-44

PKS Grodzisk Mazowiecki,

baza w Sochaczewie

46 862-55-12

MPT Taxi 191-91

Taxi 46 862-28-42

Taxi Nowa całodobowa

888-766-600

PEC

46 862-92-00, 604-206-108,

Muzeum Ziemi

Sochaczewskiej

i Pola Bitwy nad Bzurą

46 862-33-09,

MOSiR 46 862-77-59

SCK 46 863-07-68

MOPS 46 863-14-81,

46 863-14-82

Znajdziesz nas  
na portalu  
społecznościowym

Facebook

<https://www.facebook.com/ziemia.sochaczewska>



# Trojanowska po odbiorze

Trzeci etap gruntownej modernizacji ul. Trojanowskiej już za nami - także formalnie. W poniedziałek, 3 sierpnia, podpisano protokół końcowy w ramach odbioru technicznego. Realizacja tej inwestycji była możliwa dzięki dobrej współpracy samorządów - powiatowego i miejskiego, przy dużym zaangażowaniu posła Maciej Małeckiego, wiceministra Aktywów Państwowych. Inwestycja, której koszt wyniósł ok. 2,3 mln zł w połowie została dofinansowana ze środków z rządowego Funduszu Dróg Samorządowych.

W ramach trzeciego etapu przebudowy drogi, prace prowadzone były na odcinku od ul. Przyłasek, tj. od cmentarza komunalnego na Wypalenisku, w kierunku miejscowości Kożuszki Parcel, do granic z gminą Sochaczew na odcinku blisko 700 m. W tym przypadku zakres prac obejmował m.in. rozbudowę drogi, budowę jednostronnego ciągu pieszo-rowerowego, budowę odwodnienia, przebudowę kolidacji elektroenergetycznych oraz wodociągowych.

- Cieszę się, że całą Trojanowską, kluczową ulicę na mapie drogowej naszego miasta, udało się wyremontować w tak szybkim tempie. Już niedługo kierowcy i piesi skorzystają z efektów przeprowadzonych prac. Po raz kolejny sprawdziła się dobra współpraca dwóch samorządów, powiatowego i miejskiego, która wpłynęła na sprawną re-



alizację tej inwestycji. Duże wsparcie dała nam też dotacja ponad 1.150.000 zł, przekazana przez Fundusz Dróg Samorządowych, który powstał właśnie po to, żeby dofinansowywać rozwój takich miejscowości jak Sochaczew. Zachęcam do realiza-

cji następnych wspólnych przedsięwzięć. Moją osobistą satysfakcją jest to, że od pięciu lat powiat sochaczewski i Sochaczew korzystają z różnych form rządowej pomocy, żeby przyspieszyć planowane inwestycje, których nie dalibyśmy rady prze-

prowadzić własnymi siłami. Dziękuję za dobrą współpracę staroście Jolancie Gonta oraz burmistrzowi Piotrowi Osieckiemu - mówi obecny przy odbiorze poseł Maciej Małecki.

Przypomnijmy, jedna z głównych arterii Sochacze-

wa modernizowana była w trzech etapach. Pierwszy realizowany był w 2017 roku. Obejmował fragment od skrzyżowania z al. 600-lecia do skrzyżowania z ul. Łąkową. Rok później przebudowano drugi odcinek drogi, tym razem 1,116 km, od skrzyżowania z ul. Łąkową do skrzyżowania z ul. Przyłasek włącznie. Wszystkie z trzech zadań realizowane były ze środków rządowych oraz z budżetu miasta Sochaczew i powiatu sochaczewskiego. Wykonaniem ostatniego, trzeciego etapu zajęła się firma Strabag Sp. z o.o. z Pruszkowa za kwotę ponad 2,27 mln zł. Podobnie jak poprzednie, inwestycja została sfinansowana przez powiat, miasto, a połowa wartości zadania pochodziła z Funduszu Dróg Samorządowych.

Starostwo Powiatowe  
w Sochaczewie

## Remont dworca bez zmian

Jak już informowaliśmy, Polskie Kolej Państwowe S.A. zleciły wykonanie projektu przebudowy sochaczewskiego dworca. Jak zapewnia rzecznik prasowy spółki Michał Stilger, mimo panującej pandemii, przedsięwzięcie nadal ma być realizowane i najprawdopodobniej pod koniec przyszłego roku zobaczymy obiekt w nowej odsłonie.

Ostatnio budynek poddawany był drobnym pracom modernizacyjnym cztery lata temu. Zarówno wtedy jak i teraz jakiegokolwiek roboty budowlane związane z dworcem odbywać będą się pod nadzorem konserwatora zabytków. Przypomnijmy, że obiekt oddany został do użytku w roku 1931 i jest ujęty w gminnej ewidencji zabytków.



FOT. WWW.SOCHACZEWSKA.PL

W sierpniu 2019 PKP S.A. podpisała umowę z polską firmą Demiurg o wartości ok. 242 tys. zł brutto na przygotowanie projektu przebudowy dworca. Na jakie rozwiązania postawiono? Po pierwsze przestrzeń

ma umożliwić komfortową obsługę podróżnych, część pomieszczeń zostanie przeznaczona pod wynajem. Obiekt zostanie dostosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych, pojawi się dynamiczna informacja pa-

sażerska. Prace obejmą też zagospodarowanie otoczenia, w tym dróg i zieleni. W czasie prac podróżni będą korzystać z dworca tymczasowego.

- W związku z epidemią koronawirusa wydłużeniu uległy terminy pozyskiwania odpowiednich decyzji administracyjnych, m.in. decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego i pozwolenia na budowę, na co, jako inwestor, nie mieliśmy wpływu - mówi Michał Stilger. - Aktualnie oczekujemy na wydanie przez organy administracyjne wspomnianych decyzji. Koszt inwestycji będzie znany po zakończeniu postępowania przetargowego na wybór wykonawcy robót.

Agnieszka Poryszewska

## Wyremontują tory

30 sierpnia wchodzi w życie kolejna zmiana rozkładu jazdy, która będzie obowiązywała do 7 listopada. Związana jest ona z pracami remontowymi na trasie Łowicz-Warszawa.

Wraz z końcem sierpnia rozpocznie się modernizacja trakcji w kierunku Łowicza, między Sochaczewem a Bednarami. Wybrane połączenia zostaną zastąpione na tym odcinku przez komunikację autobusową. Ponadto w dniach 30 sierpnia - 10 października, z uwagi na prace utrzymaniowe infrastruktury kolejowej, na odcinku Błonie - Teresin Niepokalanów ruch pociągów odbywać się będzie po jednym czynnym torze. Część połączeń kursowała będzie więc w relacjach skróconych do/z Błonia. W związku z tym wybrane połączenia na odcinku Błonie - Sochaczew zastąpi również komunikacja autobusowa.

# Symbolicznie uczcili pamięć bohaterów

Ze względu na trwającą pandemię tegoroczne miejskie uroczystości z okazji 76. rocznicy wybuchu powstania warszawskiego miały charakter symboliczny. Sochaczewianie pamiętali. Duża grupa mieszkańców przysłała o godzinie 17.00 na plac Kościuszki.

**Maciej Frankowski**

Przed wydarzeniami na miejskim rynku pracownicy naukowcy Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą wygłosili dwa wykłady, o tematyce samego powstania, jak i ostatnich znalezisk, związanych z wydarzeniami sprzed 76 lat. Michał Górny opowiedział o broni powstańców warszawskich. Prezentował pistolety i karabiny wykorzystywane przez żołnierzy polskiego podziemia do walk miejskich, ich zróżnicowane i niekiedy „improvizowane” modele. Z kolei Mariusz Samborski zaprezentował tablice gubernatora dystryktu warszawskiego odkryte w Sochaczewie, w kanale królewskim, podczas prac archeologicznych przy budowie nowego amfiteatru. Tablice były dwie; wisiały na bramie Pałacu Brühla w Warszawie, który podczas wojny był siedzibą gubernatora dystryktu Ludwiga Fischera.

Gdy w muzeum trwały wykłady delegacja przedstawicieli sochaczewskiego samorządu złożyła kwiaty na kwaterze ofiar niemieckiego mordu dokonanego we wsi Bronisławy w 1944 roku znajdującej się na cmentarzu wojennym w Trojanie.

Kulminacja uroczystości rocznicowych miała miejsce na placu Kościuszki. O 17.00, upamiętniając godzinę „W”, odegrano Mazurka Dąbrowskiego, a poczet sochaczewskiej straży pożarnej wciągnął na maszt flagę Polski. W uroczystościach wzięli udział m.in.: burmistrz Piotr Osiecki, wicestarosta Tadeusz Głuchowski, radny sejmiku wojewódzkiego Łukasz Gołębiowski, zastępca burmistrza Dariusz Dobrowolski, przewodniczą-



cy rady miejskiej Sylwester Kaczmarek, wiceprzewodniczący rady miejskiej Edward Stasiak, komendant KPPSP w Sochaczewie st. bryg. Piotr Piątkowski, ks. prałat Piotr Żądło, radni miejscy i powiatowi.

Wystąpienie okolicznościowe wygłosił minister Maciej Małecki. Oto jego fragment.

- W powstańczej piosence słyszymy słowa: 1 sierpnia dzień krwawy, powstał naród Warszawy, by stolicę uwolnić od zła. 76 lat temu nasi rodacy walczyli ze złem. Powstanie warszawskie było walką dobra ze złem. Po stronie dobra - polskie oddziały, polskie podziemie - Armia Krajowa, Narodowe Siły Zbrojne, bataliony chłopskie i ludność Warszawy. Po drugiej stronie Niemcy z potężną machiną wojenną. Jesteśmy dumni, że jako sochaczewianie jesteśmy potomkami tych, którzy w sierpniu 1944 roku z bronią w ręku ruszyli na pomoc walczącej Warszawie. Blisko pół tysiąca chłopców i dziewcząt z sochaczewskiego odwołu AK „Skowronek” wyruszyło na pomoc walczącej stolicy. Wsławili się męstwem, walkami w zgrupowaniu „Kampinos”. Nieśli broń kolegom z różnych dzielnic Warszawy. Brali udział w krwawych atakach na Dworzec Gdański. To wielkie dziedzictwo naszej ojczyzny jak i ziemi sochaczewskiej. Mamy obowiązek pielęgnować pamięć o bohaterach i przekazywać ją kolejnym pokoleniom. W 76. rocznicę powstania warszawskiego możemy spojrzeć każdemu prosto w oczy z podniesionym czołem i powiedzieć: jestem dumny, bo jestem Polakiem. Niech żyje wolna Polska! Cześć i chwała bohaterom!



## Harcerska godzina „W”

**W dniu 76. rocznicy wybuchu powstania warszawskiego harcerze z Hufca ZHP Sochaczew wzięli udział w uroczystościach centralnych na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach. Jeszcze przed godziną „W” w kwaterze legendarnego harcerskiego batalionu Armii Krajowej „Zośka” modlono się w intencji poległych, a także - dla uczczenia pamięci tych, którzy w obronie ojczyzny zapłacili najwyższą cenę - odbył się apel pamięci.**

Główna część obchodów rozpoczęła się o 17.00, kiedy to rozległo się wycie syren alarmowych. Wspólnie uczczono pamięć o wszystkich, którzy walczyli i ginęli wówczas za naszą wolność.

Udział w uroczystościach był dla harcerzy niezwykle ważnym elementem naszej harcerskiej służby - opowiada komendant sochaczewskiego hufca Anna Wasilewska. - W takich chwilach obie strony nie kryją wzruszenia. Harcerze są dumni, że mogą osobiście spotkać się z uczestnikami powstania warszawskiego, że mogą poznać osoby, które tworzyły historię.

Historię, którą dotąd znali z kart książek, fotografii i filmów - dodaje.

Drużynę reprezentacyjną Chorągwi Mazowieckiej ZHP stanowiło 30 harcerzy i instruktorów z ośmiu jednostek Hufca ZHP Sochaczew. Harcerze wzięli udział m.in. w uroczystym apelu oraz składaniu kwiatów i zniczy. Ponadto sochaczewscy ratownicy ZHP dbali o bezpieczeństwo uczestników uroczystości.

Wizyta na warszawskich Powązkach była też okazją do złożenia kwiatów na grobie Aleksandra Kamińskiego, który przez całe swoje życie głosił i propagował idee skautowskie. Był pedagogiem, harcmistrzem, żołnierzem Armii Krajowej, twórcą formacji Szarych Szeregów oraz autorem wydanej konspiracyjnie podczas okupacji książki „Kamienie na szaniec”. Komendantowi Chorągwi Mazowieckiej hm. Cezaremu Supłowi w składaniu kwiatów towarzyszyły drużyny z 15 i 66 Drużyny Harcerskiej.

Służba sochaczewskiej grupy harcerzy została zauważona przez Premiera RP Mateusza Morawieckiego, który podczas krótkiego spotkania podziękował za wytrwałość i troskę o historię naszego kraju.



# Przygotuj się do spisu

Już wkrótce w całej Polsce rozpocznie się Powszechny Spis Rolny 2020 - obowiązkowy dla każdego użytkownika gospodarstwa rolnego. Oto odpowiedzi na podstawowe pytania związane z tym ważnym badaniem. Bo nawet w naszym mieście mieszkają rolnicy objęci obowiązkiem udziału w Powszechnym Spisie Rolnym.

**Kiedy odbędzie się spis rolny?** Spis rozpocznie się 1 września i potrwa 3 miesiące, do 30 listopada. Dane będą zbierane wg stanu na 1 czerwca.

**Kto musi się spisać?** Spisowi podlegają faktyczni użytkownicy gospodarstw rolnych. Każdy użytkownik gospodarstwa rolnego otrzyma list od Prezesa GUS. Oprócz informacji o obowiązku spisania się, list będzie zawierał ważne informacje potrzebne do logowania się w aplikacji spisowej. Dlatego to pismo należy zachować aż do momentu spisania się.

**Jak się spisać?** W Powszechnym Spisie Rolnym 2020 przewidziano trzy metody do wyboru.

Samospis internetowy to kluczowa metoda spisowa i o niej w pierwszej kolejności powinni pomyśleć rolnicy. Jest to metoda wygodna, ponieważ spisać się można samodzielnie w domu, przez



komputer lub telefon z dostępem do internetu, w dogodnym dla siebie momencie. Dla rolników, którzy nie posiadają komputera lub telefonu z dostępem do internetu, planowane jest przygotowanie na czas spisu Gminnego Punktu Spisowego.

Jeśli rolnik z jakichś ważnych powodów nie może lub nie chce spisać się przez internet, powinien zadzwonić na infolinię spisową (pod numer 22 279 99 99) i spisać się przez telefon.

Rolnik, który nie skorzysta z żadnej z obu wspomnianych opcji (internet lub telefon), może spodziewać się wizyty rachmistrza. Rolnicy powinni pamiętać, że w takim przypadku nie będą już mogli odmówić udzielenia odpowiedzi i przełożyć tego na inny termin. Rachmistrze rozpoczną pracę 1 października.

**Dlaczego spis rolny jest potrzebny?** Powszechny Spis Rolny jest organizowany co 10 lat. Jako ba-

danie obejmujące wszystkie gospodarstwa rolne w kraju jest jedynym źródłem informacji pozwalającym na ocenę stanu polskiego rolnictwa. Samym rolnikom wyniki spisu pozwolą ocenić zmiany w produkcji roślinnej i zwierzęcej mające wpływ na opłacalność ich produkcji.

**Gdzie szukać informacji?** Podstawowym źródłem informacji o Powszechnym Spisie Rolnym 2020 jest strona internetowa <https://spisrolny.gov.pl/>. Warto też na bieżąco śledzić stronę internetową lub konta społecznościowe (Facebook) urzędu gminy oraz Urzędu Statystycznego w Warszawie.

Ponadto od 17 sierpnia wsparcie i pomoc uzyskamy dzwoniąc na infolinię spisową pod numer: 22 279 99 99.

Więcej informacji o spisie na stronie <https://spisrolny.gov.pl/>

## Dyrektor ZKM ogłasza nabór na stanowisko

### Specjalisty ds. kadr i płac w Zakładzie Komunikacji Miejskiej w Sochaczewie

#### Wymagania w stosunku do kandydata:

- wykształcenie wyższe kierunkowe lub średnie z minimum trzyletnim stażem pracy na stanowisku bezpośrednio związanym z obsługą kadr i płac;
- znajomość przepisów prawa z zakresu: ustawy kodeks pracy, ustawy o pracownikach samorządowych, rozporządzenia w sprawie dokumentacji pracowniczej, rozporządzenia w sprawie wynagradzania pracowników samorządowych, ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczeniach społecznych w razie choroby i macierzyństwa;
- pełna zdolność do czynności prawnych oraz korzystania z pełni praw publicznych;
- niekaralność za przestępstwa popełnione umyślnie ścigane z oskarżenia publicznego lub umyślnie przestępstwa skarbowe;
- biegła obsługa komputera i urządzeń biurowych;
- rzetelność, punktualność, komunikatywność;
- nieposzlakowana opinia.

Opis stanowiska pracy, zakresu zadań, wymagań dodatkowych, pełna procedura naboru kandydatów dostępne są na stronie [zkm.sochaczew.pl](http://zkm.sochaczew.pl).

Dokumenty należy złożyć do **12 sierpnia** w siedzibie ZKM przy al. 600-lecia 90.

### Zgłoszenia o bezdomnych zwierzętach błąkających się na terenie miasta

a także potrzebie udzielenia pomocy zwierzętom uczestniczącym w wypadkach (ranne, padłe)

należy przekazywać do Urzędu Miejskiego pod numer

**(46) 862-22-35 wew. 526**

Poza godzinami pracy urzędu należy dzwonić pod całonocowy numer interwencyjny miasta

**(46) 862-36-82**

**Osoba zgłaszająca powinna podać, gdzie przebywa zwierzę oraz swoje dane i numer telefonu kontaktowego, gdyż ratusz nie przyjmuje zgłoszeń anonimowych**

OGŁOSZENIE

## OGŁOSZENIE

### Burmistrza Miasta Sochaczew

o przystąpieniu do sporządzenia częściowej zmiany ustaleń obowiązującego „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Sochaczew” oraz przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania tej zmiany na środowisko

Na podstawie art. 11 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity w Dz. U. z 2020 poz. 293 z późn. zm.) oraz art. 39 ust. 1 pkt 2, 3, 4 i 5 i art. 40 w związku z art. 46 pkt 1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (tekst jednolity w Dz. U. z 2020 r. poz. 283 z późn. zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miejską w Sochaczewie Uchwały nr XVII/177/20 z dnia 10 lipca 2020 r. o przystąpieniu do sporządzenia częściowej zmiany ustaleń obowiązują-

cego „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Sochaczew”, zatwierdzonego uchwałą nr IV/25/02 Rady Miejskiej w Sochaczewie z dnia 30 grudnia 2002 r., w zakresie zmiany kierunku zagospodarowania terenu położonego przy ul. Olimpijskiej (ok. 3,5 ha), obejmującego działki nr ewid. 1909/26 i 1909/27, z terenu „wielofunkcyjna zabudowa usługowa” na „tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej”. **Zainteresowani mogą składać wnioski do przedmiotowej zmiany studium oraz do prognozy oddziaływania na środowisko w terminie 21 dni od dnia ogłoszenia.**

Wnioski należy składać w Urzędzie Miejskim w Sochaczewie, ul. 1 Maja 16, 96-500 Sochaczew, w formie pisemnej, ustnie do protokołu lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym na adres poczty elektronicznej: sekretariat@sochaczew.pl.

Wniosek powinien zawierać imię, nazwisko, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy. Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Burmistrz Miasta Sochaczew.

Na podstawie art. 11a ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2020 r. poz. 293 ze zm.) informuję, iż:

- Zgodnie z art. 13 ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r. (Dz. Urz. UE L 119 z 04.05.2016) informuję się, iż: Administratorem Pani/Pana danych osobowych przetwarzanych w Urzędzie Miejskim w Sochaczewie jest: Burmistrz Miasta Sochaczew, ul. 1 Maja 16, 96-500 Sochaczew. tel.+48(46) 8622235, fax:+48(46)8622602, e-mail: sekretariat@sochaczew.pl.
- Administrator powołał Inspektora Ochrony Danych (IOD). Inspektorem Ochrony Danych jest Pan Włodzimierz Boczkowski, z którym można się skontaktować poprzez e-mail: iod@sochaczew.pl lub telefonicznie tel. +48(46)8622235, wew.309.
- Składający wniosek ma prawo do żądania od administratora dostępu do podanych danych osobowych, ich sprostowania, ograniczenia przetwarzania, a także prawo do przenoszenia danych. Dane osobowe przetwarzane przez Administratora przechowywane będą przez okres niezbędny do realizacji celu dla którego zostały zebrane oraz zgodnie z terminami określonymi ustawą z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2020 r., poz. 256 ze zm.), ustawami kompetencyjnymi, z uwzględnieniem ewentualnego dochodzenia roszczeń a także interesu publicznego (cele - badania naukowe, historyczne lub statystyka) oraz ustawą z dnia 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach(Dz.U. z 2020 r., poz. 164). Kryteria okresu przechowywania ustala się w oparciu o klasyfikację i kwalifikację dokumentacji archiwalnej (Jednolity Rzeczowy Wykaz Akt). 5. Odbiorcą danych osobowych jest: Administrator oraz odpowiedni podmiot zewnętrzny wykonujący prace planistyczne na podstawie zawartych umów cywilnoprawnych.
- Składający wniosek ma prawo do wniesienia skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych, gdy uzna Pani/Pan, iż przetwarzanie danych osobowych Pani/Pana dotyczących narusza przepisy o ochronie danych. Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych ul. Stawki 2, 00-193 Warszawa.
- Podanie danych osobowych jest wymogiem ustawowym i ma charakter obowiązkowy.
- Konsekwencją niepodania danych jest pozostawienie wniosku bez rozpoznania.
- Składający wniosek ma prawo w dowolnym momencie wnieść sprzeciw – z przyczyn związanych ze szczególną sytuacją składającego wniosek – wobec przetwarzania podanych danych osobowych.
- Dane kontaktowe Inspektora Ochrony Danych (IOD) – adres e-mail iod@sochaczew.pl lub tel. +48(46)8622235, wew.309. Wnioski dotyczące praw związanych z przetwarzaniem Pani/Pana danych osobowych, można składać w Urzędzie Miejskim w Sochaczewie, ul. 1 Maja 16, 96-500 Sochaczew osobiście, pocztą lub drogą mailową. Administrator zastrzega sobie prawo do weryfikacji tożsamości osoby, która składa wniosek.

Ponadto na podstawie art. 11a ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym(Dz. U. z 2020 r. poz. 293 ze zm.) informuję, iż zgodnie z art. 8a ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, w związku z przetwarzaniem przez Administratora danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119 z 04.05.2016, str. 1, ze zm.), przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Burmistrz Piotr Osiecki

# Od Jelcza po eko-bus

Przez prawie dwadzieścia lat spędzonych w Zakładzie Komunikacji Miejskiej dyrektor **Krzysztof Sieczkowski** obserwował, jak zmieniają się potrzeby pasażerów, ich nawyki i oczekiwania. W przededniu przejścia na emeryturę opowiedział nam o swojej drodze zawodowej i o tym, jak zmieniał się transport publiczny w naszym mieście.

## W jaki sposób trafił pan do Zakładu Komunikacji Miejskiej?

W najprostszy z możliwych stanąłem do konkursu na to stanowisko. Spełniałem wszystkie warunki, w tym podstawowe: wyższe wykształcenie - jestem absolwentem Gospodarki Miejskiej, którą ukończyłem w Szkole Głównej Planowania i Statystyki w Warszawie (obecnie SGH) oraz przez więcej niż pięć lat kierowałem zakładem transportowym.

## Co to był za zakład?

Spółdzielnia Transportu Wiejskiego. Mieściła się przy ul. Spartańskiej. To było całkiem spore przedsiębiorstwo, bo w szczytowym okresie zatrudniało około 140 osób i posiadała ponad 30 jednostek transportowych i maszyn.

## Czym zajmowało się STW?

Przed rokiem 1989 takie spółdzielnie funkcjonowały w każdym województwie i były zhierarchizowane. My podlegaliśmy pod zarząd w Łowiczu. STW obsługiwały Gminne Spółdzielnie, czyli popularne GS-y, pod względem transportowym. Prowadziliśmy rozładunek towarów (przeważnie był to węgiel i nawozy) z wagonów kolejowych na stacji PKP Sochaczew, które nasze samochody dowoziły do poszczególnych GS-ów na terenie powiatu sochaczewskiego. Tak było do czasu transformacji ustrojowej. Po 1989 roku pojawiła się wolność gospodarcza i wolny handel. W Sochaczewie i okolicach jak grzyby po deszczu zaczęły wyrastać prywatne firmy transportowe i handlowe, a co za tym idzie pojawiła się konkurencja. Podobnie jak w innych sektorach, jedni - jak np. PSS Społem przetrwali, inni nie.

## STW upadło, czy zostało sprywatyzowane?

Zostało przekształcone. Nasi zwierzchnicy w Łowiczu dali



W 2004 roku, z okazji 25 lat komunikacji miejskiej, ZKM uruchomił nową linię biegnącą przez Kuznociń.

nam wolną rękę, co oznaczało, że sami mamy sobie radzić. Ustrój spółdzielni został zachowany, ale przekształciliśmy się w mniejszy twór pod nazwą Spółdzielnia Transportowo-Handlowa w Sochaczewie, co miało ułatwić przystosowanie się do gospodarki rynkowej. Niestety nie udało się uniknąć dwóch zwolnień grupowych. Nie da się ukryć, że było bardzo ciężko utrzymać się wtedy na rynku.

## Zmieniliście profil i poszliście bardziej w stronę handlu?

Staraliśmy się już nie tylko świadczyć usługi transportowe, ale sprzedawać różne towary, np. cukier czy węgiel. Po ten ostatni jeździliśmy bezpośrednio do kopalni. Dziś brzmi to jak żart, ale aby usprawnić zakup i dostać najlepszą cenę, osobiście wypłacałem pieniądze z banku, wsiadałem w „Trabanta” i jechałem na Śląsk, żeby zapłacić za węgiel gotówką. Dla bezpieczeństwa jeździło ze mną jeszcze dwóch ludzi, z których jeden miał pozwolenie na broń. Węgiel przyjeżdżał naszymi samochodami do Sochaczewa, które musiały odstać kilka dni

przed kopalnią, a spółdzielnia sprzedawała go w punkcie przy dworcu PKP. STH kierowałem do roku 1993 roku, wtedy to zmieniłem pracę i przeszedłem do firmy „Styrbor”.

## By znów zajmować się transportem?

Nie tylko - obrotem towarowym, którego transport jest ważnym elementem. Można powiedzieć - wróciłem do zawodowych korzeni. Od studiów do czasów STW pracowałem w Zakładach Tworzyw Sztucznych „Boryszew-Erg”, gdzie m.in. przez 8 lat byłem kierownikiem zaopatrzenia. Na fali zmian w gospodarce, właśnie tam powstała boryszewsko-niemiecka spółka pod nazwą „Styrbor”, gdzie zaproponowano mi stanowisko szefa sprzedaży. Pracowałem tam do 2000 roku. W 2001 roku rozpoczęła się moja blisko dwudziestoletnia praca w komunikacji miejskiej.

## Cofnijmy się do tego czasu. Jak wyglądała komunikacja 20 lat temu?

Po pierwsze, nie było wtedy oddzielnego Zakładu Komunikacji Miejskiej. Komunikacja

miejska była częścią Zakładu Usług Komunalnych. Nie było to najlepsze rozwiązanie i pewnie z tego względu wymieniono w końcu ZKM jako autonomiczną jednostkę. Już w ramach ZKM zmiany wprowadzaliśmy stopniowo. Udało nam się uruchomić własną stację paliw na terenie zakładu, co wygenerowało duże oszczędności. Znaczącej weryfikacji wymagał rozkład jazdy. Internet dopiero raczkował, więc nowe rozkłady wydawaliśmy w formie książeczki do kupienia w kiosku. Staraliśmy się go zsynchronizować z kursami pociągów, sprawić, żeby był jak najbardziej użyteczny dla dojeżdżających do pracy i szkoły. Większość prac i pomiarów robiło się ręcznie i „na piechotę”.

## Brzmi to co najmniej archaicznie...

Teraz w układaniu rozkładu pomaga specjalny program komputerowy. Skorzystał można ze specjalnej aplikacji umożliwiającej określenie rzeczywistego czasu przyjazdu autobusu na przystanek. W mieście na przystankach pojawiły się elektroniczne tablice, biletomaty, w autobusach za-

montowany jest monitoring, skorzystać można z USB, wyświetlane są informacje na temat trasy i kolejnych przystanków. Dzieci i młodzież posiadające Sochaczewską Kartę Mieszkańca mogą jeździć za darmo. Trasę przejazdu naszych autobusów dokładnie śledzi GPS. Mamy więcej wiat przystankowych, przystanków, linii autobusowych. Od lat, wraz z władzami miasta, starałem się o odnowę tabloru, co - ze względu na bardzo wysoki koszt - stanowiło największy problem naszej komunikacji. Ponieważ na finiszu mojej pracy w ZKM udało się wdrożyć projekt „Sochaczewski Eko-bus”, który sprawę tę zasadniczo rozwiązuje, mogę powiedzieć, że jestem człowiekiem zawodowo spełnionym.

## Mówiliście już o kwestiach technicznych, a jak zmienili się pasażerowie na przestrzeni lat?

Na pewno bardziej zwracają uwagę na komfort podróży. W naszych starych, trzydziestoletnich autobusach, wycofanych niedawno z użytku, raczej nie było o nim mowy. Kiedyś kłuczowe było połączenie z dwor-

cem PKP. Teraz widzimy, że więcej osób woli dojeżdżać do stacji samochodami, czemu sprzyja nieporównanie większa dostępność do tego środka transportu, możliwości parkowania, ale również wymusza ciągły brak stabilizacji w kursowaniu pociągów. Biorąc pod uwagę aktualne preferencje mierzone liczbą zainteresowanych pasażerów, mieszkańców bardziej obecnie interesuje dobre skomunikowanie obrzeży miasta z centrum, niż dojazd na PKP.

## Jakie ma pan plany na emeryturę?

Nie mam szczególnych planów. Zasadniczą sprawą dla mnie będzie zmiana stylu życia, który dotychczas determinowała praca zawodowa, zawsze wymagająca bezpośredniego zaangażowania i podejmowania niełatwych decyzji. Nigdy nie było łatwo. W okresie, kiedy w Polsce było trudno cokolwiek zdobyć, zajmowałem się zaopatrzeniem. W gospodarce rynkowej, gdzie podstawowym problemem jest to jak sprzedać towar, koncentrowałem się na pozyskiwaniu nabywców i egzekwowaniu należności. Gdy wreszcie zacząłem pracować w dziedzinie, która była przede mną wyuczona na studiach, okazało się, że wcale nie jest ona mniej złożona, niż problemy gospodarcze, których rozwiązywaniem zajmowałem się dotychczas. Samorząd to delikatna sprawa, przecież zaspakają się tu potrzeby konkretnych mieszkańców. Nie da się jednak tego zrobić w taki sposób, aby wszyscy byli jednakowo usatysfakcjonowani. Problemy więc zawsze będą, ale wiem, że są w naszym zakładzie ludzie, którzy potrafią je rozwiązywać i to być może lepiej, niż ja sam. Mocno w to wierzę i życzę mojej następczyni jak największej sukcesów i zadowolenia z podjęcia się tych niełatwych obowiązków.

Rozmawiała  
Agnieszka Poryszewska

# „Zgoda buduje” to nie pusty slogan

Przez 30 lat sochaczewskiego samorządu były tylko dwie osoby, które pełniły funkcję przewodniczącego rady dwie kadencje z rzędu. W tym właśnie **Sylwester Kaczmarek**. Z obecnym przewodniczącym Rady Miasta w Sochaczewie rozmawia Sebastian Stępień.

**Dużo zmieniło się w ostatnich latach. Chyba zgodzimy się, że Sochaczew wyszedł z etapu, w którym wyzwaniem było odnowienie odcinka drogi. Teraz pojawiają się coraz śmielsze inwestycje.**

Zmiany, które możemy obserwować w ostatnim czasie, mam na myśli kadencje rady już od 2010 roku, wynikają z faktu, że pierwszym celem jaki sobie postawiliśmy była poprawa infrastruktury miasta. Trudno dziś w to uwierzyć, ale jeszcze dziesięć lat temu 70% dróg w mieście było nieutwardzonych. Na poprawę tego stanu ogromny wpływ miał dopiero autorski program burmistrza Piotra Osieckiego „Drogi Zamiast Błota”. Dzięki jego realizacji standard życia w Sochaczewie bardzo się poprawił. Już prawie nikt nie pamięta, jak to było brnąć po kolana w błocie, szczególnie przy okazji wiosennych roztopów, gdy zgłaszane były interwencje mieszkańców niebędących w stanie wyjechać z posesji. To naturalne, że kiedy udało nam się opanować już sprawy tak podstawowe, jak ciągi komunikacyjne, przyszedł czas na inwestycje wyższego rzędu.

**Które inwestycje uważa pan za pierwszoplanowe?**

Nowa przystań nad Bzurą z bulwarami, stadion miejski, tereny rekreacyjne nad Utratą. W trakcie budowy jest nowy amfiteatr. Zresztą nie ma już dzielnic, w której nie pojawiłaby się nowa infrastruktura. Czy to park, czy siłownia zewnętrzna albo plac zabaw. Wszystko dzięki dobrej współpracy rady z władzami miasta, a także samorządem powiatowym. Efekty widać choćby w docierających do mnie głosach mieszkańców. Dzielą się oni na przykład anegdotami o tym, jak po dłuższej nieobecności odwiedzili ich dalecy krewni i nie mogli uwierzyć, że Sochaczew tak pozytywnie się zmienił. Chcemy utrzymać taką linię zarządzania, żeby nasze miasto wciąż się rozwijało i stało się coraz piękniejsze.

**Ten wzrost to chyba nie tylko miejskie inwestycje w infrastrukturę?**

Poprawa infrastruktury pociągnęła za sobą taki efekt, że coraz więcej osób chce się w Sochaczewie osiedlić. Widać to na przykładzie ostatnich inwestycji budowlanych. Powstaje coraz więcej mieszkań, które bardzo szybko znajdują nabywców.

**W jaki sposób udało się tak trafić w potrzeby mieszkańców miasta?**

Ogromne znaczenie miało uruchomienie Sochaczewskiego Budżetu Obywatelskiego. Wyszliśmy z założenia, że sami sochaczewianie wiedzą najlepiej, co jest im najbardziej potrzebne i to się sprawdziło. Przyjemnie było patrzeć, jak z każdym rokiem SBO cieszył się coraz większym zainteresowaniem. Mieszkańcy stawali się aktywniejsi, nie tylko w głosowaniu, ale też coraz śmieiej zgłaszali bardzo ciekawe projekty. Dzięki tej ogromnej mobilizacji mamy teraz w Sochaczewie tradycję kina letniego, pojawiły się siłownie zewnętrzne, nie trzeba jechać do Ciechocinka, żeby skorzystać ze zdrowotnych właściwości łożyska. Powstała plaża miejska, boiska, czy park linowy.

**W ostatnich sześciu latach pojawiły się też duże plany inwestycyjne.**

Zgadza się, chociażby geotermia i budowa mostu. Inicjatywa budowy nowej przeprawy przez Bzurę jest świetnym przykładem na konstruktywną współpracę. Spina trzy samorządy. Jej ambasadorem po stronie rządowej jest pochodzący z Sochaczewa minister Maciej Małecki. Byłem na kilku spotkaniach związanych z tą inwestycją. Stro- na rządowa odnosi się do tego przedsięwzięcia bardzo pozytywnie. Zapewnia też o dofinansowaniu na poziomie minimum 80%. Jesteśmy na etapie wyłaniania w drodze przetargu biura, które przy-



Od lewej: Edward Stasiak, Sylwester Kaczmarek i Arkadiusz Karaś - prezydium rady wybrane na kadencję 2018-2023

gotuje dokumentację budowlaną. Na jej podstawie podjęte zostaną działania zmierzające do zabezpieczenia gruntów. Pozostanie tylko udokumentowanie wpływu tego przedsięwzięcia na środowisko, a potem, jak to mówią, „pójdzie z górki”. Jestem przekonany, że będzie to jedna z tych inwestycji, co do których, jak już powstanie, ciężko będzie sobie wyobrazić, że można było bez niej normalnie funkcjonować. Ten most upłynni ruch w mieście. Sprawi, że mieszkańcy rejonu Trojanowa i Viktorii nie będą musieli jechać do centrum, żeby przedostać się na drugą stronę Bzury, skróci drogę z i do szpitala. Poprawi też skomunikowanie okolicznych gmin, szczególnie gminy Sochaczew.

**Kiedy sześć lat temu obejmował pan stanowisko przewodniczącego rady, działo się to w sprzyjających warunkach. Już od kadencji miastem zarządzała sprawdzona koalicja. Czy przez te sześć lat, mimo wszystko zdarzyły się jakieś trudne momenty?**

Na myśl przychodzi mi jedynie schronisko miejskie, gdzie kryzys pojawił się z uwagi na decyzję innego sa-



Budowa nowego amfiteatru to jedno z największych przedsięwzięć ostatnich lat

morządu. Pamiętam, że zarówno burmistrzowi, jak i nam radnym bardzo zależało, żeby zapewnić zwierzętom godne warunki. Długo szukaliśmy działki, która mogłaby zostać przeznaczona na schronisko w granicach naszej administracji. Ostatecznie świetnym rozwiązaniem okazało się powierzenie sochaczewskich bezdomnych zwierzątek schronisku w Płocku. Poza tą sytuacją Sochaczew rozwija się planowo. Na przykładzie naszego samorządu widać, że powiedzenie „zgoda buduje”, to nie tylko pusty slogan. Zdajemy sobie przy tym sprawę jaka odpowiedzialność na nas spoczywa. To radni decydują jak wydatkowane będą

pieniądze, co zostanie zbudowane, a co nie. Gdybyśmy trwonili czas na spory i politykowanie odbijałoby się to ze szkodą dla mieszkańców. Dlatego prowadząc obrady staram się nie dopuszczać, żeby pojedynczy radni wszczynali jakieś niepotrzebne dyskusje. Nie jest to szczególnie trudne z uwagi na kształt rady. A to wynik roztropności samych sochaczewian, którzy w wyborach wybrali w większości ludzi rozumiejących jak działa samorząd. Osoby które weszły do koalicji rozumieją potrzeby miasta. Nie boją się inwestycji, których dofinansowanie wynosi od 50 do nawet 80 procent. W takich przypadkach nie znalezienie środków na

wkład własny byłoby marnotrawstwem. Sochaczew ma też to szczęście, że przez ostatnie dziesięć lat pracą urzędu kieruje dobry gospodarz, burmistrz Piotr Osiecki. Wyniki ostatnich wyborów samorządowych jasno wskazują, że to nie tylko moja opinia.

**Co uznalby pan za największy sukces samorządu od kiedy zasiada pan w fotelu przewodniczącego rady?**

Wypracowanie dobrej współpracy z innymi samorządami. Wiele osób na pewno pamięta, jakie przed 2014 rokiem były problemy z naprawą powiatowych ulic biegnących w granicach miasta. Poprzednie władze powiatu rzucały wręcz kłody pod nogi samorządowi miejskiemu, który bardzo chciał w tej inwestycji partycypować. Sytuacja zmieniła się sześć lat temu, gdy ludzie zdecydowali o powierzeniu powiatu w ręce tej samej koalicji, która rządzi w mieście, czyli PiS i Sochaczewskiego Forum Samorządowego. Wyniki współpracy widać gołym okiem. Zresztą za ten wybór ukłony należą się mieszkańcom powiatu, którzy najwyraźniej uznali, że to co sprawdza się w mieście, sprawdzi się również w powiecie i jak widać mieli rację. Dobrze układa się współpraca z urzędem marszałkowskim, a zyskała na tym choćby jakość biegnących przez miasto ulic wojewódzkich. Dobra współpraca samorządów, to dobry prognostyk dla miasta, bo wiele jest jeszcze do zrobienia. Chcielibyśmy rozwinąć geotermię po tym jakim sukcesem zakończył się odwiert. Nie mogę się już doczekać kiedy dokończony zostanie amfiteatr. Tereny rekreacyjne blisko centrum miasta stanowią będą wreszcie przemyślaną całość i jestem przekonany, że staną się wizytówką Sochaczewa, którą będziemy mogli się chlubić, co najmniej, na całą Polskę.

# Trzy dekady samorządu lokalnego (cz.7)

30 lat temu, 27 maja 1990 r., odbyły się pierwsze lokalne wybory w wolnej Polsce. Dały one początek działalności samorządów w miastach i gminach, umożliwiły mieszkańcom współdecydowanie o sprawach dla nich istotnych, a kilka lat później przyniosły powszechne wybory wójtów, burmistrzów i prezydentów miast. Sami mogliśmy decydować, kogo chcielibyśmy posadzić na fotelu burmistrza. Najważniejsze wydarzenia i inwestycje minionego trzystulecia przypomina Jolanta Śmielak-Sosnowska.

## Sochaczew handlem stoi

Jak podata „Polityka” w 44 numerze z 1999 r., w Polsce było w tym czasie 1600 super- i hipermarketów z kapitałem zagranicznym. Jesienią tego samego roku do miast posiadających taki sklep dołączył Sochaczew. Na początku października 1999 r. przy aleja 600-lecia otwarto supermarket Globi.

Sochaczew długo opierał się ekspansji zagranicznych marketów, a to z uwagi na dużą grupę kupców działających w naszym mieście. Słusznie obawiali się oni wyparcia drobnego handlu i spadku dochodów rodzimych sklepów. W mieście powstało nawet Stowarzyszenie Kupców i Przedsiębiorców Ziemi Sochaczewskiej, które skutecznie blokowało wejście na lokalny rynek zagranicznego kapitału.

Mimo wielu zabiegów Sochaczew nie oparł się tej tendencji. W ciągu kilku lat markety zaczęły powstawać jak grzyby po deszczu: Stokrotka, Biedronka, Hypernova, Kaufland, Patio. Jedne się zamykały, tak jak Stokrotka czy Hypernova (tę miejsce zajęł Carrefour), inne wręcz przeciwnie, stawiały kolejne obiekty (Biedronka).

10 lat temu w Sochaczewie zaczęto mówić o budowie galerii handlowej przy wyjeździe z miasta w kierunku Warszawy. Pierwsza z nich powstała po prawej stronie, tuż za obwodnicą, na terenie gminy Sochaczew. W 2012 r. otwarto Obi, rok później McDonalds, Tesco i pozostałe sklepy znanych sieci handlowych.

W tym samym czasie głośno było już o budowie kolejnej galerii po drugiej stronie trasy Warszawa-Poznań. Miała ona stworzyć kompleks sklepów wraz z Carrefourem. Tak też się stało. Na otwarcie Sonaty 8 listopada 2014 r. przybyło pół miasta. Mimo ulewnego deszczu droga dojazdowa do nowej galerii była zupełnie zablokowana samochodami próbującymi wjechać na ogromny parking.

Przeciwstawę dla zagranicznych sklepów próbowała stworzyć sochaczewska PSS „Spolem” inwestując w polską sieć dużych obiektów typu „Lux”. Powstało ich kilka na terenie miasta. W centrum, przy skrzyżowaniu ulic Żeromskiego i Pokoju, „Lux” otoczono pawilonami różnych branż. Ucywilizowało to handel w tym rejonie miasta i stworzyło dobre warunki dla klientów. Jeżeli ktoś myśli, że Sochaczew został nasycony obiektami handlowymi, to się myli. W zeszłym roku, na miejscu dawnej mleczarni przy ul. Traugutta, stanął Lidl, a na obrzeżach miasta powstają duże sklepy sieci Dino. Rozbudowę planuje także galeria Sonata. Czy to będzie koniec tego typu inwestycji? Zapewne nie, bo jak pokazują badania, mieszkańcy Sochaczewa i jego okolic nadal posiadają zasoby pozwalające na funkcjonowanie coraz większej liczby placówek handlowych.



## Ludzie 30-lecia: Honorowy Obywatel Miasta Jerzy Krupa



Osoba w Sochaczewie powszechnie znana i utytułowana. Ma za sobą karierę nauczycielską w wielu placówkach edukacyjnych. Był dyrektorem Szkoły Podstawowej nr 3, nauczycielem szkół średnich, jednym z założycieli Wyższej Szkoły Zarządzania i Marketingu w Sochaczewie. Ukończył studia wyższe na Wydziale Fizyki Uniwersytetu Łódzkiego oraz studia doktoranckie w Instytucie Badań Pedagogicznych w Warszawie.

Jerzy Krupa jest także zasłużonym spółdzielcą związanym ze spółdzielczością mieszkaniową, bankiem spółdzielczym, spółdzielczością ogrodniczo-pszczelarską. W 2002 roku został przedstawicielem polskiej spółdzielczości w Brukseli, był radnym powiatu sochaczewskiego i sejmiku wojewódzkiego Mazowsza.

Został wybrany Sochaczewianinem Roku 1998 w plebiscycie „Ziemi Sochaczewskiej”, dwa lata później otrzymał tytuł Honorowego Obywatela Miasta. Rada Miejska Sochaczewa przyznała go na uroczystej sesji 9 czerwca 2000 roku.

## Zdaniem Jerzego Krupy: Widzimy ogromny postęp

Jerzy Krupa jako samorządowiec zwraca uwagę przede wszystkim na słabości funkcjonującego od trzech dekad systemu. Pierwsza z nich to głosowania klubowe.

- Staram się w swoich decyzjach kierować dobrem ogółu, nie patrzeć kto zgłasza wniosek - rządzący czy opozycja. To powinno dotyczyć wszystkich radnych, ale niestety, nie zawsze tak dzieje się. Często występuje zasada - nasz wniosek, to głosujemy „za” przyjęciem, wniosek przeciwnej strony - głosujemy „przeciw”. To szkodliwe zjawisko, ponieważ słuszne propozycje mogą przepaść w stronnicy głosowaniu - podkreśla.

Jego zdaniem radni generalnie podchodzą bardzo poważnie do swych obowiązków, a główną przeszkodą w rozwoju małych ojczyzn są pieniądze.

- Porównajmy budżety Rybna i Teresina, gmin dzielących ledwie kilkanaście kilometrów. Teresin ma znacznie większe możliwości rozwoju dzięki dużej liczbie firm działających na jej obszarze, co pozwala partycypować np. w części kosztów remontu dróg powiatowych przebiegających przez jej teren. Gmina Rybno nie posiada aż tak dużych firm, a wpływy podatkowe pochodzą w zasadzie tylko z działalności rolniczej. Powinien powstać jakiś nowy mechanizm wspierający biedniejsze samorządy - zaznacza Jerzy Krupa.

Skromne budżety są też zasadniczym problemem powiatów. Duża część ich dochodów to subwencje z budżetu państwa np. na utrzymanie oświaty czy służby

zdrowia, i mimo, że subwencje rosną, nie wystarczają na pokrycie kosztów. Za jaskrawy przykład uznaje sochaczewski szpital borykający się z poważnymi trudnościami finansowymi.

- Sytuacja naszego szpitala nie jest wyjątkowa. W podobnej znajduje się wiele tego typu jednostek w Polsce - zaznacza Jerzy Krupa.

I przypomina, że o wspólne finansowanie remontów dróg starostwo od lat zwraca się do gmin.

- Gdyby nie pomoc samorządów gminnych partycypujących w remontach dróg powiatowych, przebudowa wielu z nich byłaby niemożliwa. Przykładem takiej dobrej współpracy są porozumienia zawierane przez burmistrza i starostę w sprawie ulic Staszica, Głowackiego, Towarowej czy Trojanowskiej - wylicza.

Trzy dekady samorządności podsumowuje jednak optymistycznym akcentem.

- Gdy spojrzymy z perspektywy tych minionych trzydziestu lat na gminy, miasto i powiat, widzimy ogromny postęp w ich rozwoju. Widzimy, jak wiele dobrego uczynił samorząd terytorialny dla społeczności lokalnych. Dzięki zaangażowaniu radnych, administracji samorządowej, ale przede wszystkim samych mieszkańców, w tym operatywnych przedsiębiorców, pracowników oświaty, służby zdrowia, rolników i innych grup zawodowych, na naszych oczach dokonuje się ogromny postęp. Za te osiągnięcia wszystkim mieszkańcom ziemi sochaczewskiej należą się serdeczne podziękowania - kończy Jerzy Krupa.

## Wyższa Szkoła Zarządzania i Marketingu

Powołanie w 1997 r. wyższej uczelni w Sochaczewie było niezwykle ważnym wydarzeniem. Dołączyliśmy w ten sposób do grona miast, które zapewniały swoim mieszkańcom zdobycie lub uzupełnienie wyższego wykształcenia na miejscu. W tamtych czasach był to również dla Sochaczewa element nobilitacji. W uczelni studiowali nie tylko mieszkańcy z naszego terenu, ale z wielu ościennych miast.

Dobra opinia i ogromna liczba chętnych sprawiły, że w roku akademickim 2000/2001 uczelnia przeniosła się z wynajmowanych pomieszczeń do własnego budynku przy ul. Stadionowej. Nowa siedziba na blisko 5 tys. mkw. zapewniała słuchaczom świetne warunki edukacyjne. W roku 2003 w Wyższej Szkole Zarządzania i Marketingu studiowało zaocznie ponad 800 osób, a w systemie dziennym - blisko 100. Ten boom skończył się po kilku latach, ale dzięki uczelni wielu mieszkańców naszego powiatu zdobyło lub podniosło swoje kwalifikacje zawodowe.



# Wakacyjne remonty

Trwają wakacje, a to najlepszy moment na przeprowadzenie inwestycji, które poprawią powiatową bazę oświatową. Tym bardziej, że starostwo cały czas zabiega o pozyskiwanie kolejnych środków zewnętrznych umożliwiających realizację poszczególnych zadań. Tylko w ostatnim czasie znaczące wsparcie otrzymały placówki w Załuskowie i Erminowie.

Jak podkreśla Agnieszka Ambroziak, dyrektor Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego wakacje w ośrodku przebiegają pracowicie. W związku z otrzymaniem wsparcia finansowego z rządowego Programu „Posiłek w szkole i w domu” w wysokości 80 tys. zł (do tego dochodzi 20 tys. zł wkładu własnego powiatu, czyli razem 100 tys. zł - przyp. red.) rozpoczęto w lipcu modernizację kuchni. Prace przebiegają bardzo sprawnie. Dotychczas posiłki dla ponad 70 wychowanków były gotowane na węglowej kuchni. Były one bardzo smaczne, ale ich przygotowanie wymagało od kucharek dużo pracy oraz zachowania ścisłej dyscypliny sanitarnej.

- Jestem pewna, że w nowej, wyremontowanej kuchni gotowanie będzie odbywało na najwyższym poziomie - dodaje dyrektor.

Zakończyły się również prace związane z remontowaniem pomieszczenia prysznicowe-

go i kolejnych dwóch sypialni i dwóch łazienek. Pieniądze na remont Załusków otrzymał z budżetu Starostwa Powiatowego. Modernizacja była konieczna w celu dostosowania warunków socjalno-bytowych do nowych przepisów dotyczących funkcjonowania MOW-ów, obowiązujących od 31 sierpnia br.

- Według nowego rozporządzenia pokoje w internacie mogą być zamieszkiwane tylko przez 4 wychowanki. Przygotowujemy się do przyjęcia od nowego roku szkolnego 60 wychowanków - informuje Agnieszka Ambroziak.

Od września w załuskowskim ośrodku będą nadal funkcjonowały dwie szkoły. Będą to: szkoła podstawowa (klasy VI, VII, VIII) oraz liceum ogólnokształcące w klasach (I i II w 4-letnim cyklu nauczania i klasa II liceum 3-letniego). Klasy licealne cieszą się dużym zainteresowaniem, gdyż w województwie mazowieckim są tylko dwa tego typu licea.



- Zarząd Powiatu zawsze stara się dążyć do umożliwienia odpowiedniego kształcenia wśród podopiecznych Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego i dbać o poprawę warunków, w jakich odbywa się nauka - zauważa wicestaro-

sta sochaczewski Tadeusz Głuchowski.

Dyrektor Ambroziak dodaje, że podczas tegorocznych wakacji wyłoniono najkorzystniejszą ofertę na zakup książek z racji otrzymania wsparcia finansowego dla biblioteki

szkolnej w ramach programu „Narodowy Program Rozwoju Czytelnictwa”.

- W ramach otrzymanej dotacji zakupimy książki za 6,2 tys. zł - informuje.

Warto dodać, że obecnie w ośrodku przebywa 15 wycho-

wanek, dla których organizowane są zajęcia wychowawczo-resocjalizacyjne, choć kadra pedagogiczna nie zapomina, że dziewczęta mają również wakacje. Stąd organizowane są przeróżne inicjatywy m.in. wycieczki do atrakcyjnych miejsc w okolicy oraz aktywny wypoczynek w cieniu załuskowskiego parku.

Wsparcie rządowe, dzięki złożonemu przez powiat wnioskowi w ramach Wieloletniego Rządowego Programu „Posiłek w szkole i w domu” na lata 2019-2023, otrzymał też Zespół Szkół Specjalnych w Erminowie. Dofinansowanie w tym przypadku wyniosło blisko 64 tys. zł, do tego dodać należy wkład własny z powiatowych środków, który oscyluje wokół kwoty 16 tys. zł.

- Pieniądze przeznaczymy na unowocześnienie szkolnej kuchni - wyjaśnia Renata Karaś, dyrektor szkoły w Erminowie.

Starostwo Powiatowe w Sochaczewie

## Trochę poniżej średniej

**Centralna Komisja Egzaminacyjna opublikowała wyniki egzaminu ośmioklasisty. Odbył się on później niż ubiegłym roku, a uczniowie w dużej mierze musieli przygotować się do niego w warunkach domowych. Jak się okazało, nie miało to znaczącego wpływu na średni wynik.**

Rok temu absolwenci podstawówek egzamin podsumowujący pierwszy etap edukacji pisali w kwietniu. W roku 2020, w związku z pandemią, najpierw stawiano pod znakiem zapytania to, czy w ogóle się on odbędzie. Ostatecznie przesunięto jego termin na dni 16, 17, 18 czerwca. Odbywał się on oczywiście w reżimie sanitarnym. W 2019 średni wynik w Polsce wynosił 45% z matematyki, 63 % z języka polskiego oraz 59 % z



języka angielskiego. W roku 2020 było to odpowiednio 62% z języka polskiego o 59 % z języka angielskiego. Poprawił się natomiast wynik z matematyki, który wyniósł 51%.

Na terenie miasta do egzaminu przystąpiło 310 zdających. Średni wynik z języka polskiego wyniósł 57,9%. Jeżeli chodzi o cały powiat najlepiej z tego przedmiotu poradzi sobie ośmioklasiści z Nowej Suchej - 64,1% (75 zdających), najslabiej z Gminy Brochów - 54,2% (37 zda-

jących). Równocześnie Brochów jest liderem jeżeli chodzi o matematykę (49,4 %). Sochaczewscy uczniowie uzyskali średnio 46,05%. Najgorzej przedmiot ten wypadł w Iłowie - 37,3% (77 zdających). Jeżeli chodzi o język obcy to wszyscy ośmioklasiści postawili na język angielski. Średni wynik w powiecie z tego języka to 52,11%. Najwyższy uzyskali uczniowie z Miasta Sochaczew - 56,4%, najniższy z Gminy Młodzieszyn - 38,1%.

(ap)

## Ponad tysiąc dzieci z wyprawką

**Od 1 lipca można składać wnioski o przyznanie wsparcia w ramach programu „Dobry Start”. Przez pierwszy miesiąc przyjmowane były wyłącznie w formie elektronicznej. Od 1 sierpnia ratusz przyjmuje również wersje papierowe. Na konta mieszkańców trafiły już pierwsze wypłaty.**

„Dobry Start” to 300 zł jednorazowego wsparcia dla wszystkich uczniów rozpoczynających rok szkolny. Rodziny otrzymają świadczenie bez względu na dochód. Przysługuje ono raz w roku na dziecko uczące się w szkole, aż do ukończenia przez nie 20. roku życia (w przypadku dzieci niepełnosprawnych, uczących się, jest to 24. rok życia). Wniosek o jego przy-

znanie może złożyć matka, ojciec, opiekun prawny dziecka lub opiekun faktyczny dziecka.

Sochaczewianie bardzo chętnie korzystali z możliwości przesłania go do ratusza online. Zrobić można to np. poprzez bankowość elektroniczną. Zajmuje to kilka minut, a potwierdzenie złożenia otrzymamy na adres mailowy. Jak informuje Wydział Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia UM, tylko w dniu 1 lipca wpłynęło 312 wniosków, 2 lipca - 180 wniosków elektronicznych zaś 3 lipca - 102 wnioski o świadczenie. Przez cały lipiec do ratusza wpłynęło łącznie 1511 wniosków. Równoległe z przyjmowaniem wniosków ruszyły wypła-

ty świadczeń. Do 31 lipca wypłacano świadczenia „Dobry Start” dla blisko 1,1 tysiąca dzieci na łączną kwotę 323 700 zł

- Od 1 sierpnia można składać wnioski w wersji papierowej, do chwili obecnej złożono ich niecałe 50 - mówi naczelnik Wydziału Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia Joanna Kamińska. - Przypominam, że w tym roku nie składamy wniosku o świadczenie z programu 500 +. Wyjątki stanowią sytuacje, w których nasza sytuacja rodzinna uległa zmianie, np. urodziło nam się dziecko. Wnioski o kontynuację wypłat z tego programu mają być składane od lutego 2021 r. O szczegółach informować będziemy na bieżąco.

(ap)



# Przez Sochaczew na dwóch kółkach

Blisko 10 kilometrów miejskich ścieżek rowerowych ma nie tylko walor rekreacyjny, ale znacznie ułatwia przemieszczanie się po mieście. W Sochaczewie miłośników dwóch kółek nie brakuje, tym bardziej cieszy informacja, że sieć ta cały czas będzie się rozwijać.

**Agnieszka Poryszewska**

Pierwsze dwie ścieżki - na ul. Olimpijskiej i Traugutta powstały w roku 2006. Niezbyt długie (pierwsza liczyła niecałe 1200 metrów, druga 700) oraz nieskomunikowane ze sobą nie dawały możliwości skutecznego przemieszczania się po Sochaczewie. Na kolejne przyszło nam trochę poczekać, ale gdy już zabrano się za ich projektowanie, nastąpił prawdziwy wysyp. W roku 2014 otwarto ścieżkę w chodakowskim pasażu Duplickiego, a rok później w ulicy Staszica. Potem poszło już szybko - ulica Warszawska, most mjr. Kozubowskiego, Płocka, Chodakowska, Trojanowska, Licealna, Towarowa, Sienkiewicza, Księcia Janusza. Kiedy tylko istniała taka możliwość, remonty ulic łączono z wytyczeniem kolejnego odcinka ścieżek.

Warto docenić, że część z nich powstawała przy drogach powiatowych i wojewódzkich leżących w granicach miasta. W ubiegłym roku ścieżka pojawiła się w wojewódzkiej ulicy Chopina. Rok 2020 to dwie kolejne trasy dla fanów jednośladow - w powiatowych ulicach Trojanowskiej oraz Głowackiego.

Ponieważ od mieszkańców otrzymujemy wie-



le sygnałów świadczących o tym, że rower coraz częściej jest ich preferowanym środkiem komunikacji, postanowiliśmy przygotować specjalną mapkę ścieżek

rowerowych. Posłuży ona zarówno tym, którzy korzystają z jednośladow, jak i osobom rozważającym przesiadkę na dwa kółka. Warto zauważyć, że mimo,

iz w naszym mieście nie wszystkie ulice mają wyznaczone ścieżki, posługując się mapą, można wytyczyć sobie bezpieczną i wygodną trasę przejazdu.

## Siedem zamków w muzeum

**Na dziedzińcu Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą oglądać można nową prezentację „Zamki na Mazowszu - interpretacja i ochrona” przygotowaną przez Mazowieckiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.**



Wystawa obejmuje prezentację siedmiu zamków na Mazowszu, tj. w Ciechanowie, Czernsku, Iłży, Liwie, Broku,

Sochaczewie oraz Szreńsku. Czynna będzie do 30 września. Jej powstanie związane jest z wykonaniem opra-

cowania strategii ochrony ruin zamków w naszym województwie, obejmującej kompleksową ocenę ich wartości,

stanu technicznego, sformułowanie zaleceń naprawczych oraz określenie działań służących ochronie i zagospodarowaniu tego zasobu.

Plansze zawierają opis informacji dotyczących opracowywanych obiektów, przedstawiają ich stan techniczny oraz kwestie ochrony. Wystawa wpisuje się w obchody Europejskich Dni Dziedzictwa.

(ap)

## Co mi w duszy gra

**Pod takim tytułem w Domu Urodzenia Fryderyka Chopina prezentowana jest wystawa obrazów Jerzego Dudy Gracza pochodzących z cyklu „Chopinowi”. Malarz zobrazował wszystkie utwory kompozytora w monumentalnym cyklu 313 obrazów. W Żelazowej Woli można zobaczyć 34 z nich.**

Duda Gracz, tworząc swój cykl, odwiedził 94 polskie miejscowości, szukając pejzaży najlepiej oddających twórczość Chopina. Efektem tych podróży, a także lektury listów kompozytora i słuchania jego muzyki (zawsze w wykonaniu Janusza Olejniczaka) są niezwykle

- Mnie zawsze inspirowała wyłącznie Polska. Ja jestem nieuleczalnie chory na Polskę. Cykl chopinowski to nie ilustracje, lecz inspiracje. Podjęcie próby przełożenia dźwięków na barwę, to także złożenie hołdu ukochanemu kompozytorowi - powiedział swego czasu Jerzy Duda Gracz kuratorce wystawy, Iwonie Strzelewich-Ziemiańskiej.

Dlatego trudno wyobrazić sobie lepsze miejsce do prezentacji tych obrazów

niż Żelazowa Wola. W otoczeniu bujnej przyrody parku-pomnika spotkanie z nimi będzie niosło dodatkowe znaczenia. Dodatkowym „smaczkiem” wystawy jest możliwość jednoczesnego oglądania obrazów i słuchania muzyki, która zainspirowała ich powstanie - wystarczy mieć ze sobą telefon ze słuchawkami i zeskanować kod znajdujący się w opisie pracy. Można też obejrzeć autoportret malarza utrzymany w stylu prezentowanych obrazów, jego paletę i pędzle.

Wystawie towarzyszy edukacyjna karta zadań dla dzieci, którą można pobrać ze strony [www.muzeum.nifc.pl](http://www.muzeum.nifc.pl) (zakładka „Materiały do pobrania”). Jak artysta przedstawia naturę? Jakie znaczenie ma w niej człowiek? Co obrazy mówią o twórczości Chopina? Na te i wiele innych pytań odpowiedzi znajdą Państwo analizując obrazy przedstawione na ekspozycji. Od września rozpoczną się zajęcia online dla szkół i rodzin - szczegóły w zakładce „Edukacja”.

Wystawa prezentowana jest w pawilonie recepcyjnym, czynna od wtorku do niedzieli w godzinach 10.00-17.00. Bilety do nabycia w kasie.

## W artystycznej podróży



**W niedzielę 2 sierpnia w Pałacu w Sannikach odbył się koncert połączony z wernisażem sochaczewskiego malarza Marcina Hugo-Badera. Wydarzenie łączyło muzykę, poezję i obrazy z cyklu „W drodze”.**

Łukasz Kwiatkowski uraczył publiczność wykonaniami utworów Leopolda Godowskiego i Fryderyka

Chopina. Z kolei Krzysztof Gosztyła recytował strofy Norwida. Tytuł wystawy „W drodze”, jak mówi sam Marcin Hugo-Bader, nawiązuje do ciągłego rozwoju artystycznego, poczynionych obserwacji, poszukiwania nowych środków wyrazu.

Wystawę oglądać można w Sannikach do końca sierpnia.

(ap)

# Gorzko-słodką opowieść o życiu, wojnie i szkole (cz.2)

- Jestem córką sybiraczki. Moja mama, mając 12 lat, wróciła z Syberii i od tamtej pory ciągle chorowała. Zmarła na gruźlicę, kiedy miałam 1,5 roku. - Tak rozpoczyna się opowieść pani Jadwigi Boneckiej, 88-letniej emerytowanej nauczycielki. Opowieść o traumatycznym wojennym dzieciństwie i trudnej pracy w powojennej szkole, o czasach, kiedy dobrodziejstwem był odgruzowany kąt do spania i tablica w klasie. I wreszcie o tym, jak zbudować rodzinę i zachować pogodę ducha, nosząc w sercu tyle gorzkich wspomnień.

W 1947 r. Jadwiga skończyła siódmą klasę szkoły podstawowej i we wrześniu rozpoczęła naukę w Liceum Pedagogicznym w Mogielnicy. Przed wojną było to seminarium nauczycielskie z internatem, który Niemcy zajęli podczas okupacji, a przed odwozem również zniszczyli. Zanim rozpoczęła się nauka, uczennice pomagały usunąć zwalę gruzu zalegające w budynku.

## Nauka na końcu świata

Nasza rozmówczyni, żeby dotrzeć do szkoły, musiała pokonać 120 km pociągiem do Warszawy, przejechać całą zrujnowaną stolicę do Dworca Wileńskiego, stamtąd dorożką przez most pontonowy dotrzeć na Dworzec Południowy, z którego dwa razy dziennie odjeżdżała kolejka wąskotorowa przez Grójec do Mogielnicy. Podróż ciuchcią trwała wtedy pięć godzin.

Z powodu tej odległości przyszła nauczycielka przyjeżdżała do domu trzy razy w roku: na Boże Narodzenie, Wielkanoc i wakacje. Resztę roku spędzała w internacie.

- W pokojach w internacie nie było żadnych mebli, na szczęście tata miał ze sobą trochę pieniędzy, kiedy mnie przywiózł. Wraz z innymi rodzicami pojechał na targ, kupił mi żelazne łóżko, stolik z krzyżakiem zamiast nóg i składane krzesło. Mieszkałyśmy we trzy w małym pokoiku, w którym ledwo mieściły się wszystkie sprzęty. Teraz jako zabawną historyjkę opowiadam fakt, że dla jednej z koleżanek zabrakło normalnego łóżka, więc z konieczności rodzice kupili jej dziecięce łóżeczko, w którym przez rok spała z



Państwo Boneccy z uczniami szkoły w Łazach

podkurczonymi nogami - wspomina.

Za szafę służyła walizka, z którą 14-letnia Jadzia przyjechała do szkoły, i gwóźdź do powieszenia płaszczki wbity w ścianę. Stołówkę, żeby mogła wydawać posiłki, trzeba było najpierw oczyścić z gruzu i innych wojennych zniszczeń.

Pomieszczenia w szkole też w niczym nie przypominały klas lekcyjnych. Uczniowie siedzieli przy dużym stole, na krzesłach, które przynosili ze sobą z internatu. Przez pół roku trwało noszenie krzesel w jedną i drugą stronę.

Na początku uczyli ich głównie przedwojenni nauczyciele, choć nie tylko. Był też oficer Wojska Polskiego, jego żona malarka i był dyrektor, który przed wybuchem wojny skończył dwie klasy seminarium.

Niektórzy jednak, pewnie z uwagi na swoją przeszłość, niepasującą do nowej rzeczywistości, byli usuwani. Tak było z dyrektorem, który z dnia na dzień zniknął ze szkoły. Podobnie jak ksiądz od katechezy. Pewnego dnia zdecydowano o wycofaniu religii i bardzo lubianego przez uczennice księdza.

Młodzi nauczyciele zdobywali taką wiedzę, żeby mogli, w razie potrzeby, uczyć wszystkiego. Byli bowiem pierwszym rocznikiem tworzącym zrujnowaną po wojnie kadrę oświatową. Nie było czasu na specjalistyczne studia, do nauki innych przedmiotów była matura. Nasza rozmówczyni dodaje, że jednym z obowiązkowych przedmiotów była nowa marksistowsko-leninowska ideologia, o której później ciągle przypomniano w pracy. Organizowano obo-

wiązkowe szkolenia dla nauczycieli, aby zakorzenić im „właściwy” pogląd na świat.

## Praca z przydziału

Po maturze w mogielnickim liceum 18-letnia Jadwiga dostała nakaz pracy. Nie mogła wrócić w rodzinne strony i tam szukać zatrudnienia, nie mogła także wybrać sobie dowolnej placówki. O przydziale szkoły decydowało państwo.

- Mnie się i tak udało, bo zostałam skierowana na teren województwa mazowieckiego, a dokładniej do powiatu sochaczewskiego. Inni dostawali nakaz np. do Wrocławia, czy na Mazury. W Błoniu mieszkało dwóch braci mojego ojca, więc cieszyłam się, że będę miała kogoś bliskiego w pobliżu. Zdarzył się taki zbieg okoliczności, że moja pierwsza szkoła znajdowała się w Łazach, miejscowości o takiej

samej nazwie co moja rodzinna wieś na białostockczyźnie.

Dwa razy w tygodniu do Łaz dojeżdżał autobus z Warszawy przez Sochaczew. Właściwie nie do samych Łaz, a do Strzyżewa, gdzie mieściła się największa w tym rejonie spółdzielnia produkcyjna. Stamtąd trzeba było dotrzeć pieszo. PGR-y i spółdzielnie rolnicze stały się wtedy chlubą państwa, dlatego autobusy jeździły przez miejscowości, gdzie się znajdowały.

- Pamiętam, że dotarłam do Łaz w piątek, a w poniedziałek zaczęliśmy zajęcia, tylko że w szkole, która mieściła się w dawnym pałacu, nadal trwał remont. Na miejscu był już kierownik szkoły Zdzisław Bonecki, który później został moim mężem. Przez trzy dni i trzy noce, we dwoje, z pomocą woźnej, uprzątnęliśmy gruz i przy-

gotowaliśmy szkołę do zajęć. Pamiętam, że tuż przed pierwszym dzwonkiem myłam schody w budynku. Na początku nie mieliśmy gdzie mieszkać, więc mnie przygarnęła woźna, a kierownik szkoły spał w pokoju, który był jednocześnie kancelarią - opowiada pani Jadwiga.

Jeśli chodzi o kadrę, było ich czworo, dwoje młodych po liceum i dwoje nauczycieli niewykwalifikowanych, jeden tylko po zawodówce, druga osoba po nieskończonym seminarium nauczycielskim. Ponieważ nie było wystarczającej liczby nauczycieli, pracowały też takie osoby.

- W szkole powstało siedem klas, w tym dużo łączonych, np. druga z trzecią, czwarta z piątą. Pamiętam do dziś, że naukę rozpoczęło wtedy 142 uczniów z całego obwodu, m.in.: z Woli Pasikońskiej, Pasikoni, Łaz Leśnych. Było ciężko, bo oprócz dzieci uczyliśmy także dorosłych. Po wojnie panował ogromny analfabetyzm, a ludzie garnęli się do nauki. Chcieli przynajmniej nauczyć się czytać i umieć się podpisać. Większość z nich pracowała w polu, więc nauka zaczynała się, jak kończyli pracę, i trwała do późnego wieczora.

Pani Jadwiga, oprócz „przydziałowych” zajęć lekcyjnych, prowadziła chór, zespół taneczny, jak było trzeba uczyła rosyjskiego. Pan Zdzisław, poza obowiązkami kierownika szkoły, odpowiadał za naukę matematyki, fizyki, chemii. W tamtych czasach nie było tak ścisłych specjalizacji jak teraz. Z zasady jeden nauczyciel uczył kilku przedmiotów.

Jolanta Śmielak-Sosnowska

# Niebezpieczne zabawy z bronią

W sobotę 8 sierpnia w okolicach Rozłazłowa, podczas spotkania przy grillu, doszło do śmiertelnego postrzelenia 37-letniego mężczyzny. Policja zatrzymała trzy osoby, które również uczestniczyły w spotkaniu.

Sebastian Stępień

Jak przekazała nam oficer prasowy sochaczewskiej KPP mł. asp. Agnieszka Dzik, zgłoszenie o zajściu wpłynęło w sobotę około 22.00.

Mężczyzna został postrzelony podczas spotkania przy grillu z niewymagającej pozwolenia na posiadanie, broni czarnoprochowej. Nie trzeba przy tym przekonywać, jak niszczycielska potrafi być ołowiana kula kalibru 9 mm. Z ciężkimi obrażeniami głowy postrzelony 37-latek został przetransportowany do szpitala. Lekarze przez kilka godzin walczyli o jego życie. Byli jednak bezsilni.

Prokuratura w poniedziałek 10 sierpnia przesłuchała trzech mężczyzn, którzy uczestniczyli w zdarzeniu. Jak powiedziała nam prokurator Małgorzata Borek ich zeznania są w większości zbieżne. Różnice dotyczą jedynie niuansów, które będą doprecyzowywane w dalszym toku postępowania.

- Mężczyźnie, który pociągnął za spust, przedstawiliśmy zarzut z paragrafu 148 kk w zamiarze ewentualnym - mówi szefowa sochaczewskiej prokuratury.



FOT. DOMENA PUBLICZNA

Podejrzany wyjaśniał, że do zdarzenia doszło podczas koleżeńskich wygłupów i nie chciał zabić swojego kolegi. Jeśli klasyfikacja czynu utrzyma się przed sądem, grozi mu od 8 lat do nawet dożywotniego pozbawienia wolności.

Jak powiedział nam znawca zabytkowego oręża, kierownik działu zbiorów Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą Michał Górny, produkowana do końca XIX wieku broń czarnoprochowa niewiele różni się skutecznością od późniejszej, nabijanej pociskami z łuską i na pewno nie powinna służyć do zabawy.

- Główna różnica to sposób ładowania - mówi Michał Górny. - Żeby załadować broń czarnoprochową należy nasypać proch, włożyć kule, odpowiednio zamontować kapiszon. Jest to długotrwały proces. Jednak tak załadowany pistolet jest gotowy do użycia nawet przez kilka dni, jeśli przechowujemy go w odpowiednio suchym miejscu. Odległość skutecznego strzału to nawet 50 metrów. Mimo to chciałbym podkreślić, że przez ostatnich 20 lat w Polsce doszło do jedynie kilkunastu przypadków, kiedy ktoś zginął od strzału z broni tego typu. Statystyki

te obejmują również samobójstwa.

Każdy kto posiada replikę broni czarnoprochowej powinien zarejestrować ją w komendzie policji. Pozwala to na uzyskanie Europejskiej Karty Broni. Jedynie z taką kartą można w naszym kraju legalnie kupić proch niezbędny do strzelania z takich pistoletów.

W ostatnim czasie na rynku replik broni czarnoprochowej można było zauważyć ożywienie. Michał Górny wiąże to z zagrożeniem, jakie niektórzy odczuwali w związku z epidemią koronawirusa. Używany pistolet można było wtedy kupić w cenie do półtora tysiąca złotych.

## Znalazł portfel wypchany gotówką

Młody mieszkaniec Łowicza znalazł portfel w którym było kilka tysięcy złotych. Dziewiętnastolatek wykazał się wyjątkową uczciwością i przyniósł do sochaczewskiej komendy pieniądze oraz dokumenty znalezione na ławce. Zguba wróciła już do właścicielki.

czka przebywając na placu Kościuszki w Sochaczewie, zauważył leżący na ławce portfel. Mężczyzna wykazał się wyjątkową uczciwością, gdy okazało się, że w środku były dokumenty należące do mieszkanki powiatu sochaczewskiego, a także pieniądze - prawie 3,5 tys. złotych.

Młody łowiczaniec nie zawahał się ani chwili i ru-



szuł w stronę sochaczewskiej komendy. Poinformował dyżurnego o swoim niecodziennym znalezisku i przekazał portfel. Funkcjonariusze szybko dotarli do mieszkanki Sochaczewa i przekazali jej zgubę. Właścicielka ucieszyła się i podziękowała za zwrot portfela.

mł. asp. Agnieszka Dzik

## Przez ogrodzenie i w słup



Miał prawie 2 promile alkoholu w organizmie, uszkodził ogrodzenie i zatrzymał się na słupie energetycznym. Znajomy, który z nim jechał był trzeźwy i posiadał prawo jazdy. Nieodpowiedzialnemu sochaczewianinowi grozi do 2 lat pozbawienia wolności.

Policjanci z sochaczewskiej drogówki dostali zgłoszenie, że kierowca auta osobowego doprowadził do kolizji na ulicy Krzywoustego. Na wskazany adres wysłany został patrol.

Na miejscu, w trakcie wykonanych czynności ustalono, że 22-latek, który kierował Fiatem Panda, był pod wpływem alkoholu. Badanie wykazało

1,7 promila. Okazało się również, że jechał autem nie posiadającym wymaganej kategorii prawa jazdy.

Kierowca i pasażerowie mogą mówić o dużym szczęściu. Fiat Panda, którym jechali, uszkodził trzy przesła ogrodzenia i zatrzymał się na słupie energetycznym. Policjanci ustalili, że jednym z pasażerów auta była osoba trzeźwa, która posiadała prawo jazdy.

Sochaczewianin, który zdecydował się kierować samochodem w stanie nietrzeźwości został zatrzymany i osadzony w policyjnym areszcie. Za kierowanie w stanie nietrzeźwości grozi mu do 2 lat pozbawienia wolności.

## Złapani dzięki podpowiedzi internautów

Krajowa Mapa Zagrożeń Bezpieczeństwa spełnia swoje założenia. W niedzielę 2 sierpnia w Kozłowie Biskupim policjanci zatrzymali do kontroli drogowej mężczyznę, który znacznie przekroczył dozwoloną prędkość w obszarze zabudowanym. 25 - latek stracił prawo jazdy na trzy miesiące.

Krajowa Mapa Zagrożeń Bezpieczeństwa działa prawie cztery lata i umożliwia zgłoszenie miejsc, które w subiektywnym odczuciu mieszkańców powiatu sochaczewskiego, negatywnie wpływają na bezpieczeństwo. Każde zgłoszenie jest poddawane szczegółowej weryfikacji. Policjanci pojawiają się we wskazanym miejscu kilkakrotnie, zanim ocenią, czy zgłoszenie można potwierdzić.

Do takich miejsc należy droga wojewódzka nr 705 w Kozłowie Biskupim, gdzie

mieszkańcy oznaczyli jedno z najczęstszych zagrożeń, czyli przekraczanie dozwolonej prędkości. W ostatnim czasie przeprowadzono tam również działania z Wydziałem Ruchu Drogowego KWP zs. w Radomiu przy użyciu mobilnego wskaźnika pomiaru prędkości.

2 sierpnia policjanci z sochaczewskiej drogówki zauważyli auto jadące od Nowej Suchej w kierunku Sochaczewa. Kierowca ford mustanga jechał zdecydowanie za szybko jak na obszar zabudowany. Pomiar przy użyciu miernika prędkości wykazał 106 km/h w miejscu, gdzie jest ograniczenie do 50 km/h.

Kierowcą pojazdu był 25-letni mieszkaniec powiatu warszawskiego pochodzący. Mężczyzna stracił prawo jazdy na trzy miesiące, otrzymał wysoki mandat i 10 punktów karnych.

mł. asp. A. Dzik

# Harmonogram odbioru odpadów z domów jednorodzinnych

w okresie sierpień-grudzień 2020 roku

## ODPADY ZMIESZANE

### Rejon A

3.08; 17.08; 31.08; 14.09; 28.09; 12.10; 26.10; 9.11; 23.11; 7.12; 21.12 **ulice:** Bohaterów Chodakowa, Brochowska, Chodakowska, Chopina, Hubala, Jasna, Jedwabnicza, Kilińskiego, Kolejowa, Korczaka, Królewska, Krótka, Krzywa, Krzywoustego, Księżycowa, Kuźmińskiego, Leśna, Małachowskiego, Matejki, Niepodległości, Orzeszkowej, Poczta, Podchorążych, Powstańców Warszawy, Rejtana, Smolna, Szyszkowa, Waryńskiego, Warzywna, Wiejska, Wodociągowa, Wspólna, Wypiańskiego, Wyszogrodzka, Zwierzyniecka, Żniwna

### Rejon B

10.08; 24.08; 7.09; 21.09; 5.10; 19.10; 2.11; 16.11; 30.11; 14.12; 29.12 **ulice:** 11 Listopada, Asnyka, Brzechwy, Chrobrego, Cieplna, Długa, Działkowa, Energetyczna, Głogowa, Graniczna, Jagiellońska, Jana Kazimierza, Jaracza, Kampinowska, Kochanowskiego, Konopnickiej, Kraszewskiego, Kubusia Puchatka, Kwiatowa, Kwiatów Polnych, Langiewicza, Lechicka, Lema, Łąkowa, Łokietka, Migdałowa, Młynarska, Muszkietierów, Nałkowskiej, Nowa, Okrężna, Ostrzeszewska, Partyzantów, Piaszczysta, Podgórna, Poniatońskiego, Polna, Popieła, Popietuszki, Profilowa, Przylasek, Sadowa, Stowiarńska, Sobolewskiego, Staffa, Starzyka (dawna Buczka), Stwosza, Świerkowa, Sochaczewskiego, Targowa, Termiczna, Trojanowska, Tuwima, Twardowskiego, Wczasowa, Wypalisko, Zacisza, Zalewowa, Zielona Dolina, Zwycięstwa, Żwirwa

### Rejon C

7.08; 21.08; 4.09; 18.09; 2.10; 16.10; 30.10; 13.11; 27.11; 11.12; 22.12 **ulice:** Bajeczna, Bartnicza, Batalionów Chłopskich, Bielawskiego (dawna 18 Stycznia), Bławatkowa, Bolechowskich, Brukowa, Brzozowa, Bukowa, Chabrowa, Chełmońskiego, Chłodna, Dewajtis, Dębowa, Gagarina, Gawłowska, Grzybowa, Harcerska, Hugo-Badera, Jaworowa, Jesionowa, Karwowska, Konwaliowa, Koralewa, Lazurkowa, Malinowa, Mała, Modrzewiowa, Mostowa, Nadrzeczna, Perłowa, Piękna, Połaniecka, Porzeczkowa, Prózna, Prusa, Pułaskiego, Radiowa, Radosna, Równoległa, Rumiankowa, Rybna, Rycerska, Sikorskiego, Spacerowa, Spokojna, Srebna, Św. Brata Alberta, Tęczowa, Wiosenna, Wodna, Zagłoby, Zamkowa, Zielerca

### Rejon D

12.08; 26.08; 9.09; 23.09; 7.10; 21.10; 4.11; 18.11; 2.12; 16.12; 30.12 **ulice:** al. 600-lecia, Batorego, Chłopskiego, Chodkiewicza, Czarnieckiego, Farna, Iwaskiewicza, Jasińskiego, Kasprowicka, Kazimierza Wielkiego, Kątowa, Królowej Jadwigi, Kusocińskiego, Lubiejewska, Łowicka, Makowa, Mieczkowska, Mieszka I, Narutowicza, Niemcewicz, Nowowiejska, Olimpijska, Piastowska, Planowa, Płocka, Prosta, Poprzeczna, Promienna, Raczkiewicza (dawna 17 Stycznia), Rolnicza, Rozłazłowska, Samodzielną, Staszica, Śmielego, Toruńska, Warszawska, Wesoła, Wyszyńskiego, Zapolskiej, Zielona, Złota, Zygmunta Starego, Żeromskiego, Żeglarska, Żołnierska, Żytnia

## ODPADY SEGREGOWANE

### Strefa I:

**ŻÓŁTY** (plastik, metal, opakowania wielomateriałowe): 10.08; 24.08; 21.09; 19.10; 16.11; 14.12; **NIEBIESKI** (papier): 10.08; 24.08; 21.09; 19.10; 16.11; 14.12; **SZARY** (popiół): 3.08; 7.09; 5.10; 2.11; 30.11; 28.12; **ZIELONY** (szkło): 12.10; **BRAZOWY** (biodegradowalne, w tym odpady zielone): 3.08; 17.08; 31.08; 14.09; 28.09; 12.10; 26.10; 9.11; 23.11; 7.12; 21.12;

11-go Listopada, Asnyka, Bielawskiego (dawna 18 Stycznia), Bohaterów Chodakowa, Bolesława Krzywoustego, Chrobrego, Brochowska, Brukowa, Chodakowska, Chopina, Działkowa, Graniczna, Głogowa, Harcerska, Hubala, Jagiellońska, Jana Kazimierza, Jasna, Jedwabnicza, Kampinowska, Kilińskiego, Kolejowa, Korczaka, Królewska, Krótka, Krzywa, Księżycowa, Kuźmińskiego, Leśna, Małachowskiego, Młynarska, Mostowa, Matejki, Nałkowskiej, Niepodległości, Orzeszkowej, Ostrzeszewska, Piękna, Poczta, Podchorążych, Podgórna, Poniatońskiego, Popieła, Powstańców Warszawy, Profilowa, Rejtana, Sadowa, Sikorskiego, Smolna, Szyszkowa, Warzywna, Waryńskiego, Wczasowa, Wiejska, Wiosenna, Wodociągowa, Wspólna, Wypiańskiego, Wyszogrodzka, Zalewowa, Zwierzyniecka, Żniwna

### Strefa II:

**ŻÓŁTY** (plastik, metal, opakowania wielomateriałowe): 11.08; 25.08; 22.09; 20.10; 17.11; 15.12; **NIEBIESKI** (papier): 11.08; 25.08; 22.09; 20.10; 17.11; 15.12; **SZARY** (popiół): 4.08; 8.09; 6.10; 3.11; 1.12; 29.12; **ZIELONY** (szkło): 13.10; **BRAZOWY** (biodegradowalne, w tym odpady zielone): 4.08; 18.08; 1.09; 15.09; 29.09; 13.10; 27.10; 10.11; 24.11; 8.12; 22.12;

al. 600-lecia, 1 Maja, Batorego, Bolesława Śmielego, Botaniczna, Cieplna, Długa, Energetyczna, Farna, Głowackiego,

Grabskiego, Jana Brzechwy, Jaracza, Jasińskiego, Juliana Tuwima, Kazimierza Wielkiego, Kochanowskiego, Konopnickiej, Krakowska, Kraszewskiego, Królowej Jadwigi, ks. Janusza, Księdza J. Popietuszki, Księdza Jana Twardowskiego, Kordona-Janickiego, Kubusia Puchatka, Kwiatowa, Kwiatów Polnych, Langiewicza, Lechicka, Lema, Licealna, Łąkowa, Łokietka, Makowa, Michalaka, Mieczkowska, Mieszka I, Migdałowa, Muszkietierów, Narutowicza, Niemcewicz, Nowa, Nowowiejska, Okrężna, Olimpijska, Osiedle Kolejowe, Partyzantów, Piastowska, Piaszczysta, Pileckiego, Piłsudskiego, Polna, Poprzeczna, Przylasek, Raczkiewicza (dawna 17 Stycznia), Reymonta, Różana, Samodzielną, Sienkiewicza, Skłodowskiej, Stowiarńska, Sobolewskiego, Sportowa, Staffa, Starzyka (dawna Buczka), Staszica, Szarych Szeregów, Świerkowa, Targowa, Termiczna, Toruńska, Towarowa, Trojanowska, Wąska, Willowa, Wita Stwosza, Wypalisko, Wyszyńskiego, Zacisza, Załamana, Zielona Dolina, Złota, Zwycięstwa, Zygmunta Starego, Żeromskiego, Żołnierska, Żwirwa, Żyrardowska, Żytnia

### Strefa III:

**ŻÓŁTY** (plastik, metal, opakowania wielomateriałowe): 12.08; 26.08; 23.09; 21.10; 18.11; 16.12; **NIEBIESKI** (papier): 12.08; 26.08; 23.09; 21.10; 18.11; 16.12; **SZARY** (popiół): 5.08; 9.09; 7.10; 4.11; 2.12; 30.12; **ZIELONY** (szkło): 14.10; **BRAZOWY** (biodegradowalne, w tym odpady zielone): 5.08; 19.08; 2.09; 16.09; 30.09; 14.10; 28.10; 14.11; 25.11; 9.12; 23.12;

Bajeczna, Bartnicza, Batalionów Chłopskich, Bławatkowa, Bolechowskich, Św. Brata Alberta, Brzozowa, Bukowa, Chabrowa, Chełmońskiego, Chłodna, Chłopskiego, Chodkiewicza, Cmentarna, Czarnieckiego, Dewajtis, Dąbrowskiego, Dębowa, Gagarina, Gawłowska, Grzybowa, Hugo-Badera, Iwaskiewi-

### Rejon E

5.08; 19.08; 2.09; 16.09; 30.09; 14.10; 28.10; 10.11; 25.11; 9.12; 23.12 **ulice:** 1 Maja, Bojowników, Botaniczna, Dąbrowskiego, Fabryczna, Głowackiego, Grabskiego, Gwardyjska, Klonowa, Kopernika, Kordona-Janickiego, Krakowska, Ks. Janusza, Ks. Ziemiowita, Licealna, Lotników, Łuszczewskich, Mazowiecka, Michalaka, Osiedle Kolejowe, Pileckiego, Piłsudskiego, Południowa, Przyszła, Północna, Reja, Reymonta, Robotnicza, Różana, Sienkiewicza, Sierpniowa, Skłodowskiej-Curie, Słowackiego, Spartańska, Sportowa, Spółdzielcza, Szarych Szeregów, Środkowa, Tomickiego (dawna Pietrzaka), Torowa, Towarowa, Wąska, Willowa, Wiśniowa, Wojska Polskiego, Wołodujewskiego, Wróblewskiego, Wschodnia, Wyzwolenia, Załamana, Zamiejska, Żyrardowska

### Rejon F

14.08; 28.08; 11.09; 25.09; 9.10; 23.10; 6.11; 20.11; 4.12; 18.12 **ulice:** 15 Sierpnia, Akacyjowa, Andersa, Armii Krajowej, Bema, Bora-Komorowskiego, Bortnowskiego, Boryszewska, Cmentarna, Cisowa, Daleka, Dolna, Drobną, Głucha, Górna, Inżynierska, Jana III Sobieskiego, Kawalerzystów, Kościńskiego, Kozubowskiego, Kutrzeby, Lipowa, Litewska, Maczka, Miła, Mireckiego, Moniuszki, Nadbrzeżna, Okrzei, Olchowa, Otwarta, Pionierów, Podzamcze, Rowieckiego, Skotnickiego, Sosnowa, Stadionowa, Sucharskiego, Szajnowicza, Szkolna, Tartaczna, Traugutta, Wierzbowa, Zamknięta, Zamojskiego, Zawiszy

cza, Jaworowa, Jesionowa, Karwowska, Kasprowicka, Kątowa, Konwaliowa, Koralewa, Lazurkowa, Lubiejewska, Łowicka, Malinowa, Mała, Modrzewiowa, Moniuszki, Nadrzeczna, Perłowa, Planowa, Płocka, Podzamcze, Połaniecka, Porzeczkowa, Promienna, Prosta, Prózna, Prusa, Pułaskiego, Radiowa, Radosna, Rolnicza, Rozłazłowska, Równoległa, Rumiankowa, Rybna, Rycerska, Sierpniowa, Słowackiego, Spacerowa, Spokojna, Srebna, Tęczowa, Traugutta, Warszawska, Wesoła, Wodna, Wróblewskiego, Zamkowa, Zagłoby, Zapolskiej, Zielerca, Zielona, Ziemiowita, Żeglarska

### Strefa IV:

**ŻÓŁTY** (plastik, metal, opakowania wielomateriałowe): 13.08; 27.08; 24.09; 22.10; 19.11; 17.12; **NIEBIESKI** (papier): 13.08; 27.08; 24.09; 27.08; 22.10; 19.11; 17.12; **SZARY** (popiół): 6.08; 10.09; 8.10; 5.11; 3.12; 31.12; **ZIELONY** (szkło): 15.10; **BRAZOWY** (biodegradowalne, w tym odpady zielone): 6.08; 20.08; 3.09; 17.09; 1.10; 15.10; 29.10; 12.11; 26.11; 10.12; 24.12

15-go Sierpnia, Akacyjowa, Andersa, Armii Krajowej, Bema, Bojowników, Bora-Komorowskiego, Bortnowskiego, Boryszewska, Cisowa, Daleka, Dolna, Drobną, Fabryczna, Głucha, Górna, Gwardyjska, Inżynierska, Kawalerzystów, Klonowa, Kopernika, Kościńskiego, Kozubowskiego, Kutrzeby, Lipowa, Litewska, Lotników, Łuszczewskich, Maczka, Mazowiecka, Miła, Mireckiego, Nadbrzeżna, Okrzei, Olchowa, Otwarta, Pionierów, Południowa, Północna, Przyszła, Reja, Robotnicza, Rowieckiego, Skotnickiego, Sobieskiego, Sosnowa, Spartańska, Spółdzielcza, Stadionowa, Sucharskiego, Szajnowicza, Szkolna, Środkowa, Tartaczna, Tomickiego (dawna Pietrzaka), Torowa, Wierzbowa, Wiśniowa, Wojska Polskiego, Wołodujewskiego, Wschodnia, Wyzwolenia, Zamiejska, Zamknięta, Zamojskiego, Zawiszy

Uprzejmie prosimy o wystawianie worków do godziny 6:30.

# Harmonogram odbioru odpadów z budynków wielorodzinnych

w okresie sierpień-grudzień 2020 roku

## ODPADY ZMIESZANE

**Ulice:** al. 600-lecia, Konstytucji 3 Maja, Senatorska, Żeromskiego, Pokoju, Kosińskiego (dawna Zawadzkiego), Narutowicza, Długa, Staszica, Piastowska, 1 Maja, Reymonta, Słowackiego, Ziemiowita, Piłsudskiego, Kaczorowskiego,

Sochaczewskiego, Wojska Polskiego, Warszawska, Fabryczna, Broniewskiego, Mickiewicza, Dywizjonu 303, Żwirki i Wigury, Lotników, Okrzei, Gawłowska, Licealna, 15 Sierpnia, Chopina, Grunwaldzka, Ogrodowa, Topolowa, Parkowa,

Chodakowska, Młynarska, Trojanowska, Kochanowskiego, Targowa, Korczaka, Osiedle Kolejowe - **będą obsługiwane 2 razy w tygodniu.**

**Pozostałe wspólnoty będą obsługiwane raz w tygodniu.**

## ODPADY SEGREGOWANE

**ŻÓŁTY** (plastik, metal, opakowania wielomateriałowe) - raz w tygodniu; **NIEBIESKI** (papier) - raz w tygodniu; **ZIELONY** (szkło) - raz na dwa tygodnie; **BRAZOWY** (biodegradowalne, w tym odpady zielone) - dwa razy w tygodniu; **SZARY** (popiół) - 6.08; 10.09; 8.10; 5.11; 3.12;

Wszelkich informacji na temat gospodarki odpadami komunalnymi udziela Referat Gospodarki Odpadami Komunalnymi Urzędu Miejskiego w Sochaczewie, pok. 322, 323, tel. 46 862-22-35 wew. 410, 411, 412.

Można je także znaleźć na stronie [www.sochaczew.pl](http://www.sochaczew.pl) w zakładce „Śmieci po nowemu”



# PRZEKAŹNIK KULTURALNY



## Bardziej być, niż mieć

Z **Moniką Boruta-Salacińską**, artystką, instruktorką Sochaczewskiego Centrum Kultury, prowadzącą pracownię plastyczne „Plastek” i „Przestrzeń Otwarta” o pasji tworzenia oraz udziale w wystawach i plenerach malarskich rozmawia Iza Strzelecka.

Kilka dni temu wróciłaś z pleneru malarskiego. Za chwilę wyjeżdżasz ponownie. To stały element każdego Twoich wakacji? Wakacje to taki czas, że nie rozstaję się ze sztalugą i farbami. Najczęściej jeżdżę na Podlasie, w moje rodzinne strony. Tamtejszy klimat jest mi bliski – wiejskie pejzaże, rozlewiska. Dotychczas brałam udział w plenerach zorganizowanych. W tym roku, ze względu na ograniczenia związane z koronawirusem, miałam plener we własnym zakresie. Wyjazd zupełnie inny, bo nie było kontaktu z innymi artystami, a jest to niezwykle rozwijające. Plusem natomiast jest to, że sama mogę decydować w jakim miejscu i jak długo maluję. Nie muszę dostosowywać się do ustalonego harmonogramu dnia, co wcześniej bywało trochę uciążliwe. Jestem tylko ja i obraz, a to są zawsze magiczne chwile.

**Plenery malarskie to zapewne zupełnie inna rzeczywistość dla artysty, w porównaniu z pracą w warunkach domowych, na co byłaś skazana w ostatnich miesiącach w związku z ogłoszoną pandemią.**

Tworząc muszę mieć tzw. wolną głowę i optymistyczne nastawienie. Potrzebny jest luz, bo wtedy łatwiej jest znaleźć ciekawe, malownicze miejsca. W wakacje, z daleka od domu i codziennych obowiązków, ten luz można złapać. Nie da się go

przecież zaprogramować, trzeba go w sobie poczuć. W czasie przymusowego siedzenia w domu, było pod tym kątem ciężko. Nie był to dobry czas, żeby móc nastroić się na malowanie. Głowa pełna wątpliwości i niepokoju, nie sprzyja procesom twórczym.

**Działalność Sochaczewskiego Centrum Kultury przerwana została w tym czasie do internetu. Pod koniec marca mogliśmy obejrzeć Twoje prace na wystawie online udostępnionej na stronie i fanpagu SCK na facebooku. Ci, którzy ją obejrzeli, byli zachwyceni. Skąd czerpiesz inspirację?**

Od dłuższego czasu maluję obrazy, które sama chciałabym mieć w domu na ścianie. Takie, na które chciałabym patrzeć. Czasami o obrazach opowiadam, ale zdecydowanie bardziej wolę, gdy one same przekazują myśli i uczucia, które starałam się w nich zawrzeć. Inspiruje mnie przede wszystkim światło, szukam go i staram się uchwycić. Są to bardzo ulotne chwile, bo światło o każdej porze dnia jest inne.

**Swoją twórczość pokazałaś również na wystawie zbiorowej „We are art” w Galerii ZeDeK, która dostępna była w Sochaczewskim Centrum Kultury w czerwcu. Znalazły się tam także prace Twoich dzieci, Julii i Rafała. One również wybrały artystyczną drogę?**



Moje dzieci mają przede wszystkim ogromną pasję tworzenia. Julia uczy się w liceum, więc jest dopiero na początku swojej drogi artystycznej. Na razie skupia się głównie na ilustracji i robi to z wielką pasją. Rafał skończył ASP w Łodzi, studiował na Wydziale Sztuk Wizualnych. Obecnie zajmuje się muzyką i tworzy animacje. Nie wiem, czy wybiorą na życie drogę malarstwa, grafiki lub muzyki. Może połączą to wszystko w całość? Pozostała dwójka, czyli Justyna i Igor, też podążają w twórczym kierunku. Ważne jest to, że ta pasja daje im chęć do nauki i samorozwoju, a to jest droga, którą zdecydowanie warto podążać.



**Ty swoją pasją dzielisz się z podopiecznymi na zajęciach, które prowadzisz w SCK. Dziecięca pracownia „Plastek” i „Przestrzeń Otwarta”, która skierowana jest do dorosłych, cieszą się dużym powodzeniem. Rok rocznie zgłasza się bar-**

**dzo dużo chętnych. Czego mogą nauczyć się pod Twoim kierunkiem?**

Rzeczywiście mam dużo uczniów, zarówno dzieci, młodzieży i dorosłych. Uczę podstaw rysunku i malarstwa, ale zajęcia są ogólnorozwojowe. Dzieci rysują, malują, tworzą własne ręk-

dzieła i rzeźby. Rodzice często mnie pytają, czy dziecko musi mieć talent, czy się „nadaje”. Wtedy zawsze mówię, że nie talent jest najważniejszy, ale chęć tworzenia, rozwoju i zadowolenie z własnej pracy. Każde dziecko, które pojawi się na zajęciach w pracowni, wyjdzie zadowolone i będzie chciało wrócić, oznacza że się nadaje (śmiech). Uczymy się poprzez zabawę. Staram się zaszczerpić dzieciom radość z samego tworzenia. Myślę, że warto, by w twórczy sposób spędzały wolny czas.

**W twoim przypadku, sztuka zdominowała całe życie. Łatwo w obecnych czasach być artystą?**

Nie wiem czy łatwo, ale nie wyobrażam sobie innego życia. To jest nie tylko mój zawód, ale też sposób na życie, mój charakter. Najważniejsze, by być zadowolonym z tego co się robi, czerpać z tego radość. Umiejętność obserwacji i cieszenia się z drobiazgów, zachwyt małymi rzeczami, a także zdolność doceniania tego wszystkiego, uważam za dar. Do tego trzeba mieć trochę duszę artysty. Bardziej być, niż mieć. Istotna dla mnie jest możliwość tworzenia i satysfakcja z tego, że powstają rzeczy unikatowe. W moim przypadku, obrazy to jakby efekt uboczny malarstwa. Ważniejszy jest sam proces.



Adres redakcji:  
Sochaczewskie Centrum Kultury  
96-500 Sochaczew, ul. 15 Sierpnia 83  
Kontakt:  
e-mail: iza.strzelecka.sck@gmail.com  
tel: 886 626 747

Redaguje:  
Iza Strzelecka  
Rozwój infrastruktury kultury w Sochaczewskim Centrum Kultury realizowany jest z udziałem środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego

**MKIDN**  
MINISTERSTWO  
KULTURY I DZIEDZICTWA  
NARODOWEGO.

## BIEGI

# Dla tych, którzy się nie boją

Tegoroczna edycja imprezy będzie inna. Spowodowane jest to oczywiście pandemią. W sobotę 22 sierpnia odbędzie się VII Bieg Cichociemnych, organizowany przez Dragon Fight Club Sochaczew. Około pół tysiąca śmiałków zmierzy się w dolinie Bzury z przeszkodami terenowymi na dystansach 5, 10 i 14 km.

Sochaczewski bieg przeszkodowy dedykowany jest pamięci Cichociemnych Spadochroniarzy AK - elity polskiej dywersji z czasów II wojny światowej. Spadkobiercami Cichociemnych jest JW Grom. Siódma edycja biegu będzie jednocześnie upamiętnieniem jubileuszu 30-lecia istnienia znanej na całym świecie polskiej jednostki specjalnej. Dodajmy, że żołnierze Grom brali udział w każdym z poprzednich biegów. Wystartują również i tym razem.

Tegoroczny bieg będzie najdłuższy w historii. Zawody potrwają co najmniej 10 godzin. O godz. 9.00 rozpoczną się starty na dystansie 5 km, w południe pobiegą pierwsi zawodnicy na 10 km, a od godz. 15.00 zacznie się zmagania na najdłuższej 14-kilometrowej trasie. W biegu na każdym z dystansów może wziąć udział maksymalnie 200 zawodników. Na dzisiaj (10.08) widzimy, że zainteresowanych nie brakuje. Dotychczas organizatorzy potwierdzili ponad 400 pakietów startowych: 5 km (171); 10 km (118), 14 km (146).

Zawody miały pierwotnie odbyć się w czerwcu, jednak ze względu na ograniczenia wyni-



kające z pandemii koronawirusa ich termin został przesunięty. Organizatorzy podjęli wszelkie możliwe starania, aby zapewnić jak największe bezpieczeństwo dla uczestników imprezy. Będzie skromniej niż w poprzednich edycjach. Oprawa imprezy i towarzyszące jej wydarzenia zostaną ograniczone do minimum. Nie odbędzie się m.in. planowany wcześniej piknik militarny. Organizatorzy zrezygnowali również z oprawy pirotechnicznej z udziałem rekonstruktorów.

- Dostosowując się do aktualnie obowiązujących uregulowań związanych z ochroną zdrowia chcemy zminimalizować ryzyko zarażenia. Planujemy starty w 10-osobowych grupach, z kilkuminutowymi odstępami. Czasy będą rejestrowane elektronicznie przez chipy, które otrzyma każdy z uczestników. Godzina startu nie ma zatem znaczenia. Każdy z zawodników będzie miał przyporządkowane „widelki czasowe”, aby przyjąć po odbiór pakietu i wejść na linię startu. Wszystko

jest zaplanowane tak, aby biegacze rywalizowali z terenem i samymi sobą, a mieli jak najmniej kontaktu z innymi osobami. Osobiście uważam, że większe ryzyko zakażenia występuje aktualnie podczas wizyty w supermarkecie, niż na trasie naszego biegu – mówi Sławomir Cypel, prezes Dragon FC.

Start i meta będą zlokalizowane przy ul. Podzamcze. W tym roku, ze względu na rozproszenie startujących, zrezygnowano z odcinka ulicznego biegu po utwardzonej nawierzchni.

Po zbiegnięciu ul. Podzamcze śmiałkowie udadzą się w dół Bzury. Startujący na 10 i 14 km pokonają m.in. charakterystyczne i znane z poprzednich edycji kanały w okolicach ul. Pionierów. Nawrót najdłuższego biegu, tak jak co roku, będzie miał miejsce w Boryszewie, niedaleko dopływu Pisi. Ostatnim etapem zmagania będą zaaranżowane przeszkody na terenie byłego toru motocrossowego.

- Uważam, że trasa mimo wszystko będzie bardziej wymagająca niż w poprzednich latach. Wytyczając ją staraliśmy się w jak największym stopniu wykorzystać naturalne przeszkody terenowe. W związku z obostrzeniami sanitarnymi zrezygnujemy za to z kilku sztucznych przeszkód. Naszym głównym zamiarem jest uniknięcie tworzenia się „zatorów” na trasie. Przykładowo, nie będzie czterometrowej pionowej ścianki, bowiem dla znacznej większości uczestników, jej pokonanie było niemożliwe bez pomocy osób trzecich – mówi organizator biegu, Sławomir Cypel.

Nie ulegnie za to zmianie format klasyfikacji zawod-

ników. Na dystansach 5 i 10 km będą tylko dwie kategorie – open kobiet i open mężczyzn. Tylko uczestnicy biegu na 14 km, podczas rejestracji, mogą wybrać jedną z pięciu dodatkowych kategorii, w której chcą być sklasyfikowani poza rywalizacją open (straż pożarna, służby mundurowe, organizacje proobronne, mieszkańcy Sochaczewa, zawodnicy MMA).

Wszyscy zawodnicy otrzymają pakiet startowy, który będzie zawierał m.in.: pamiętkową koszulkę, batony proteinowe, napój energetyczny i... komin. Chodzi tutaj oczywiście o materiał pozwalający na zakrycie ust i nosa. Każdy kto ukończy bieg otrzyma też pamiątkowy medal, a najlepsza trójka zawodników w każdej kategorii dodatkowo puchary i nagrody rzeczowe.

Są jeszcze wolne miejsca, więc wciąż można zgłosić się do udziału w VII Biegu Cichociemnych. Elektroniczne zapisy przyjmowane będą do 15 sierpnia. Więcej informacji znajdują Państwo na stronie internetowej wydarzenia: biegcichociemnych.pl.

## PIŁKA NOŻNA

## Piłkarze Bzury Chodaków rozpoczęli sezon

**Porażka u siebie, rezygnacja z udziału w rozgrywkach pucharowych i pewne zwycięstwo na wyjeździe, w II kolejce. To bilans początku sezonu biało-zielonych, którzy rozpoczęli go w IV Lidze Mazowieckiej.**

Na inaugurację rozgrywek ligowych w nowym sezonie, 1 sierpnia Bzura na stadionie przy ul. Chopina, zagrała z drużyną KS Łomianki. Przed rozpoczęciem spotkania kapitan biało-zielonych - Maciej Pater odebrał puchar oraz worek futbolówek, od władz plockiego OZPN, za awans do wyższej klasy rozgrywkowej. Przed pierwszym gwizdkiem piłka-

rze minutą ciszy oddali hołd powstańcom warszawskim.

Gospodarze potrzebowali 13 minut aby wyjść na prowadzenie. Pierwszego gola sezonu dla biało-zielonych zdobył Maciej Pater. Nie cieszył się jednak zbyt długo. Kilka minut później doznał poważnej kontuzji – czeka go operacja ścięgna Achillesa i dłuższa przerwa w grze. Także w pierwszej części meczu urazu kolana doznał Błażej Tomaszewski. Jeszcze przed przerwą Bzura mogła podwyższyć prowadzenie. Niestety, Kacper Szczepaniak nie wykorzystał rzutu karnego. Rywale doprowadzili do remisu w 64. minucie. Bzura ponownie wyszła na prowadzenie pięć minut póź-



niej, gdy po rzucie wolnym piłka trafiła pod nogi Mateusza Struzika, a on skierował ją do bramki. W ostatnich 10 minutach spotkania sędzia, za faule w polu karnym, podyktował dla gości dwie „jedenastki”. Piłkarze z Łomianek wykorzystali obie szanse i ostatecznie wygrali 3:2.

W środę 5 sierpnia piłkarze z Chodakowa mieli zagrać mecz 1/16 finału pucharu z Kasztelanem Sierpc. Jednak zrezygnowano z wyjazdu i tym samym z udziału w rozgrywkach. Decyzje podjął zarząd oraz sztab trenerski w porozumieniu z zawodni-

kami pierwszej drużyny Bzury Chodaków. Powody to: kontuzje kilku zawodników oraz brak możliwości uczestnictwa w zawodach z powodów służbowych oraz rodzinnych niektórych piłkarzy.

Mecz II kolejki biało-zieloni zagraли w sobotę 8 sierpnia na wyjeździe z Wkrą Żuromin. Do przerwy, po bramce Michała I Kowalskiego Bzura prowadziła 1:0. W 64. minucie prowadzenie podwyższył Radosław Grefkowicz. Biało-zieloni dobili rywali w końcówce spotkania. W 90. minucie Adam Zając zamienił rzut karny na kolejnego gola, a wynik meczu na 4:0, w czwartej doliczonej minucie gry, ustalił Marcin Rosa.

W III kolejce na piłkarzy z Chodakowa czeka kolejny wymagający rywal – Świt Starożreby, ekipa która wygrała dwa pierwsze mecze w tym sezonie. Spotkanie odbędzie się w sobotę 15 sierpnia na stadionie przy ul. Chopina. Początek o godz. 13.30. Zawody zostaną przeprowadzone zgodnie z wytycznymi Mazowieckiego Związku Piłki Nożnej. Oznacza to, że mecz odbędzie się z ograniczonym udziałem publiczności. Organizatorzy z myślą o kibicach, podobnie jak w przypadku spotkania z Łomiankami, prawdopodobnie przygotowują transmisję na żywo, którą będzie można oglądać w internecie.

## RUGBY

# Rugbiści Orkana wracają do gry

Wyjazdowym meczem z Juwenią Kraków, w niedzielę 16 sierpnia, rozpoczną nowy sezon Ekstraligi rugbyści sochaczewskiego Orkana. Spotkanie to będzie można obejrzeć na żywo w kanale Polsat Sport Fight. Pierwszy mecz przed własną publicznością - derby z warszawską Skrą - nasi ryccerze zagrają tydzień później, 23 sierpnia.

- Mamy nadzieję, że mecz ze Skrą zbiegnie się z oddaniem do użytku nowego stadionu (MOSiR czeka na decyzję Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego – przyp. red) przy Warszawskiej. Rozegranie derbów Mazowska na tym obiekcie byłoby pięknym rozpoczęciem obchodów 50-lecia istnienia sekcji rugby w Sochaczewie. Ta rocznica przypada wprawdzie w 2021, ale ze względu na jej wagę, będziemy ją obchodzić przez cały rok – mówią Bogdan i Ireneusz Pietrakowie, założyciele rugby w Sochaczewie, wciąż czynni działacze RC Orkan. Ireneusz jest członkiem zarządu klubu, a Bogdan wiceprezesem okręgu, delegowanym przez klub.

## 50-tka na pamiętkę

- Wszystkie domowe mecze oraz turnieje rozgrywane w Sochaczewie w sezonie 2020/2021, we wszystkich kategoriach wiekowych, będą zaczynały się nie o równej godzinie, ale np. o 12.50. Ta 50-tka ma podkreślać naszą rocznicę. O tym czy zagramy przy Warszawskiej, czy jeszcze w Chodakowie na stadionie Bzury poinformujemy tydzień przed meczem. Jedno jest pewne. Mecz rozpocznie się w niedzielę, 23 sierpnia o godzinie 12.50 i zostanie pokazany w Polsacie Sport Fight. Kto nie będzie mógł wpaść na stadion, może już spokojnie rezerwować czas przed telewizorem – dodaje członek zarządu RC Krzysztof Kłos.

- Orkan będzie w tym sezonie najbardziej medialnym klubem rugby w Polsce. Aż sześć spotkań z udziałem naszej drużyny pokaże Polsat Sport Fight. Cztery na własnym stadionie i dwa na wyjeździe. Wśród nich jest sobotnie starcie z Juwenią w Krakowie – mówi wiceprezes RC Orkan, Robert Małolepszy, odpowie-



cimy na wprowadzenie do gry naszych młodych zawodników. W każdym spotkaniu chcemy walczyć o jak najlepszy wynik. Nie zawsze da się wygrać, ale zawsze musimy schodzić z boiska z podniesioną głową – mówi trener i menedżer RC Orkan, Maciej Brażuk.

We wtorek 11 sierpnia o godz. 14.00 w kramnicach miejskich odbędzie się przedsezonowa konferencja prasowa sochaczewskich rugbyistów. Wówczas powinniśmy poznać więcej szczegółów związanych m.in. ze składem drużyny na nowy sezon, w tym zmianami kadrowymi czy planem transmisji meczów Orkana w kanale Polsacie Sport Fight.

## Obóz dochodzeniowy i Immergas Cup 2020

W ostatnich tygodniach sochaczewska drużyna seniorów prowadziła intensywne przygotowania przed rozpoczęciem sezonu. W dniach 21-24 lipca zawodnicy Orkana odbyli obóz dochodzeniowy, podczas którego ćwiczyli m.in. założenia taktyczne nakreślone przez sztab szkoleniowy. Zajęcia prowadzone gościnnie przez byłego trenera reprezentacji Polski, Tomasza Putrę, sochaczewscy rugbyści zakończyli grą kontrolną.

Kolejnym ważnym sprawdzianem był udział w towarzyskim turnieju otwarcia sezonu Immergas Cup 2020, który odbył się w sobotę 8 sierpnia w Łodzi. Podobnie jak pod koniec czerwca, w sochaczewskim turnieju Piastów, w zawodach wzięły udział trzy drużyny z centralnej Polski. Rozegrano trzy spotkania 2x20 minut. Orkan przegrał z warszawską Skrą 7:0 (7:0) i ekipą MasterPharm Rugby Łódź 17:0 (17:0). Zwycięzcami turnieju zostali gospodarze, którzy pokonali w ostatnim meczu Skrę 27:24.

działny w klubie za „politykę medialną”.

## Mecze z kibicami, karnety do kupienia

- Na dziś wszystkie spotkania RC Orkan chcemy rozgrywać z udziałem publiczności. Oczywiście ze wszystkimi obostrzeniami wynikającymi z przepisów sanitarnych. Będziemy odkażać stadion, mierzyć temperaturę kibicom wchodzącym na obiekt, ograniczymy liczbę biletów o połowę. Ale jeśli będzie to możliwe, jeśli pozwolą na to przepisy i sytuacja epidemiczna, zapraszamy najlepszych w Polsce kibiców na stadion. Nasza drużyna wam potrzebuje. Bilety na mecze będą kosztować 12 i 6 zł. Wzorem poprzedniego sezonu będzie można też kupować karnety na cały sezon w cenie 100 zł na jedną osobę i 150 zł na dwie osoby – mówi Anna Dąbrowska, przewodnicząca Komisji Rewizyjnej RC Orkan, odpowiedzialna w klubie m.in. za organizację sprzedaży wejściówek na mecze.

- Kibice to jeden z naszych najważniejszych sponsorów. Bardzo dziękujemy, że są wciąż z nami. Mają swoją grupę na Facebooku. Są bardzo aktywni, jeżdżą z drużyną na mecze wyjazdowe. Wszyscy w Polsce

podkreślają, że nasi fani są niesamowici. Wierzmy, że nowa sochaczewska „Maracana” znów zacznie żyć, jak to miało miejsce przez 50 lat historii klubu. Cieszymy się też, że są z nami sponsorzy, wśród nich również sochaczewskie firmy. To dla nas bardzo ważne – mówi wiceprezes RC Orkan, Andrzej Misiak.

## PKN Orlen zostaje z Orkanem

- Oczywiście naszym najważniejszym, strategicznym sponsorem jest Miasto Sochaczew. Sponsorem generalnym pozostanie PKN Orlen. Umowa jest już gotowa, czeka tylko na podpisy. Wśród sponsorów głównych są sochaczewskie firmy Fast Service, SochBud, PEC, ZWiK oraz niezawodna drukarnia Asprint z Chrzczan. Naszym sponsorem jest też G-Shock, a więc również firmą działającą w Sochaczewie. Wśród partnerów jest Maciej Bobowicz i jego firma BVG, na którego zawsze możemy liczyć. Pomagają nam Centrum Handlowe Dobrzyńscy, Cukiernia Lukrecja czy jeden z naszych najnowszych partnerów – firma You Can Be Fit – mówi dyrektor biura RC Orkan, Karina Karlicka.

- Są też firmy ogólnopolskie. PKN ORLEN to numer

jeden, ale jesteśmy dumni, że chcą być z nami Gardenia, Tamex i Żywiec Zdrój. Patio Color to firma ogólnopolska, ale również działająca na naszym rynku ze swoim marketem. Jest też wielu innych partnerów – MOSiR, ZKM, SCK, Kino Odeon, Pizza Marenada, Hikoki, FMC, SochaczewPolecaTo. Ważne, że żaden z partnerów i sponsorów nie odwrócił się od nas w czasie pandemii. Na wielu mogliśmy liczyć w najtrudniejszych chwilach. Bo w takim klubie jak nasz, przy ponad 150 zawodnikach, przy sześciu grupach szkoleniowych i drużynie w Ekstralidze, potrzeby są ogromne. Ciągłe szukamy nowych sponsorów, zachęcamy do współpracy – mówi Zbigniew Dąbrowski, który razem z Robertem Dłutkiem oraz całą grupą Sochaczew Rugby Veterans wspierają klub przy organizacji wszelkich imprez – meczów, turniejów, wydarzeń związanych z życiem rugbyowej rodziny.

## Mecze, konferencje, akcje...

- Tylko do końca roku czekają nas cztery mecze na własnym stadionie, pięć konferencji prasowych, domowe mecze juniorów, kadetów, młodzików, dzieci i młodzieży. Organizacja wyjazdów – to zawsze jest duża

logistyka. Tylko przejazdów autobusowych organizujemy ok. 30 w roku. Każdy mecz seniorów to akcja marketingowa, plakatowanie miasta, branding stadionu. Teraz dojdą jeszcze elementy pneumatyczne. Do tego przygotowanie grilla dla zawodników i kibiców, nagród dla kibiców, sprzedaż biletów, dostarczenie wody. Tylko pranie sprzętu po każdym meczu to wyzwanie. Komplet koszulek rugbyistów waży 30-40 kg, w zależności czy było sucho, czy padał deszcz. Dziękujemy pani Renacie Pietrzak za pomoc, bez jej firmy byśmy tego nie uprali. To wszystko robimy społecznie. Jest nas sporo, ale jeśli ktoś chce pomóc, chce się zaangażować, stać się częścią naszej rodziny – zapraszamy – apeluje Jan Szwarz, członek zarządu RC odpowiedzialny w klubie za grupy młodzieżowe.

## Czas na młodzież!

Wszystko wskazuje na to, że w rundzie jesiennej władze klubu zrezygnują z zagranicznych wzmocnień. Sztab szkoleniowy da się za to wykazać młodym zawodnikom, grającym jeszcze do niedawna w zespole juniorów.

- O co będziemy walczyć? Ten sezon, a przynajmniej pierwszą jego połowę, poświę-

FOT. KRZYSZTOF LEWANDOWSKI



## NOWE ZASADY gospodarowania odpadami

# Jak segregować odpady?

Wszyscy bez wyjątku musimy segregować odpady. Właściciele prywatnych domów mają do dyspozycji jeden pojemnik na śmieci zmieszane, oraz komplet – precyzyjnieopisanych worków – do prowadzenia selektywnej zbiórki. W zabudowie wielorodzinnej nie stosuje się worków, lecz pojemniki na poszczególne frakcje. Kolor worków i pojemników jest identyczny w zabudowie jednorodzinnej i wielorodzinnej. Jak dzielić śmieci i do których pojemników (worków) je wyrzucać?

### PAPIER

#### Tu wrzucamy:

- opakowania z papieru, kartony, tekturę
- kartony po jajkach, pudełka po pizzy
- zatuszczone części papieru odrywamy i wyrzucamy do pojemnika na odpady zmieszane)
- katalogi, ulotki, prospekty, gazety i czasopisma (nie trzeba wyrzywać zsywek)
- papier szkolny i biurowy, zadrukowane kartki, zeszyty i książki
- papier pakowy, torby i worki papierowe
- rurki po papierze toaletowym i ręcznikach

#### Nie wrzucamy:

- zużytych ręczników papierowych, zużytych chusteczek higienicznych, papieru lakierowanego, powleczonego folią, tapet, papieru zatuszczonego lub mocno zabrudzonego, worków po nawozach, cementie i innych materiałach budowlanych, pielnuch jednorazowych i innych materiałów higienicznych, zatuszczonych jednorazowych opakowań z papieru i naczyń jednorazowych, paragonów ze sklepu, opakowań po lekarstwach



### SZKŁO

#### Tu wrzucamy:

- butelki szklane po napojach
- słoiki po żywności (bez nakrętek, zaciśków i gumowych uszczelkek)
- szklane opakowania po kosmetykach (jeżeli nie są wykonane z trwałe połączonych kilku surowców)

#### Nie wrzucamy:

- ceramiki, doniczek, porcelany, fajansu, kryształów, lustier, szyb, szkła okularowego, żaroodpornego, zniczy z zawartością wosku, żarówek i świetlówek, opakowań po lekach, rozpuszczalnikach, olejach silnikowych, termometrów, monitorów.



### PLASTIK, METAL, OPAKOWANIA WIELOMATERIAŁOWE

#### Tu wrzucamy:

- odkreczone i zgniecione plastikowe butelki po napojach
- nakrętki, plastikowe opakowania po produktach spożywczych
- zgniecione kartony po mleku i sokach
- opakowania po środkach czystości np. kapsułkach do prania,
- opakowania po kosmetykach np. szamponach, paście do zębów
- plastikowe torby, worki, reklamówki, inne folie np. z folii termokurczliwej
- aluminiowe puszki po napojach i sokach
- puszki po napojach i konserwach, aluminiowe wieczka
- folię aluminiową i opakowaniową
- metale kolorowe, garnki, blachy do pieczenia
- kapsle, zakrętki od słoików
- saszetki po kosmetykach, sosach, jedzeniu
- plastikowe talerze i sztuczce jednorazowe
- opakowania po jogurcie, słoiki opakowaniowy

#### Nie wrzucamy:

- butelek i pojemników z zawartością, plastikowych zabawek, opakowań po lekach, opakowań po olejach silnikowych, części samochodowych, zużytych baterii i akumulatorów, puszek i pojemników po farbach i lakierach, zużytego sprzętu elektronicznego i AGD, płyt CD i DVD, plastikowych pojemników, w których przechowywano tłuste produkty, opakowań po dezodorantach,
- opakowania po żywności czy kosmetykach opróżniamy, ale nie musimy ich myć
- jeśli opakowanie ma etykietę z folii termokurczliwej, należy ją zdjąć
- z kopert z folią bąbelkową należy zdezdreczyć papier i wyrzucić go do pojemnika na papier



### ODPADY BIODEGRADOWALNE

#### Tu wrzucamy:

- fusy z kawy i herbaty, skorupki jajek,
- odpadki warzywne i owocowe (w tym obierki)
- gałęzie drzew i krzewów, skoszoną trawę,
- liście, kwiaty, trociny i korę drzew,
- resztki jedzenia (bez kości zwierząt i mięsa)

#### Nie wrzucamy:

- kości zwierząt, oleju jadalnego, odchodów zwierząt, drewna impregnowanego, płyt wiórowych i pilśniowych, ziemi i kamieni.



### POPIÓŁ

#### Tu wrzucamy:

- wyłącznie ostudzony popiół. Należy pamiętać, by worków i koszy na nie wypełniać po brzegi, ponieważ to ciężka frakcja.



### ODPADY ZMIESZANE

#### Tu wrzucamy:

- gąbki, szmatki, kurz z odkurzacza, maszynyki do golenia
- mięso, ryby, resztki oraz kości zwierzęce,
- niedopakki papierosów
- paragony ze sklepu lub bankomatu, pergamin
- plastikowe opakowania po margarynach, zatuszczony papier
- produkty higieniczne takie jak pieluchy, pateczki higieniczne, bandaże
- torebki po herbacie (fusy do biodegradowalnych)
- włosy, sierść, pióra
- porcelanę, fajans, potłuczone naczynia, szklanki, kieliszki
- produkty skórzane i futrzane
- zużyte ręczniki papierowe, chusteczki higieniczne, podpaski, tampony
- ubrania, tekstylna, obuwie
- odchody z kuwet dla zwierząt
- opakowania po dezodorantach i kosmetykach w sprayu

#### Nie wrzucamy:

- odpadów wielkogabarytowych, budowlanych i rozbiorkowych, odpadów biodegradowalnych, zużytych opon, baterii, akumulatorów, lekarstw, odpadów medycznych, świetlówek, opakowań po środkach ochrony roślin, zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego.

